

Protokół nr 4/22

IV posiedzenie odbyło się w dniu 22 września 2022r.

Obrady rozpoczęto 22 września 2022r. o godz. 08:30, a zakończono o godz. 12:56 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 15 osób.
2. Pan Włodzimierz Żak –Burmistrza Miasta Myszkowa.
3. Pani Katarzyna Kochman – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pani Katarzyna Chmiela – Zastępca kierownika wydziału IM.
5. Pan Henryk Drechnowicz – Dyrektor Zarządzający Schumacher PackagingSp.zo.o. Oddział w Myszkowie.
6. Pan Bogusław Ulanowski –Prezes Zarządu U&R CalorSp.zo.o.
7. Pan Kamil Ambroży- Gazeta Myszkowska.
8. Pan Jarosław Mazanek – Redaktor Naczelny Gazety Myszkowskiej.
9. Pani Beata Huras – Spółdzielnia Mieszkaniowa „Mystal”.
10. Pani Paulina Sitek – Kowalczyk - Spółdzielnia Mieszkaniowa „Mystal”.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Robert Czerwik
4. Beata Jakubiec-Bartnik
5. Sławomir Jałowiec
6. Zofia Jastrzębska
7. Norbert Jęczalik
8. Dominik Lech
9. Beata Pochodnia
10. Małgorzata Skinder
11. Halina Skorek - Kawka
12. Iwona Skotniczna
13. Adam Zaczkowski
14. Tomasz Załęcki
15. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu, Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska,

Prawa i Porządku w Mieście oraz Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 22 sierpnia 2022r.

3. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2022r.
4. Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych (pozaoświatowych) w I półroczu 2022r. finansowanych z budżetu miasta.
5. Informacja dotycząca planowanych inwestycji z uwzględnieniem ponoszonych na ich wykonanie kosztów w celu zabezpieczenia środków w budżecie miasta na 2023r.
6. Dyskusja na temat bezpieczeństwa dostaw ciepła dla mieszkańców Myszkowa podłączonych do miejskiej sieci ciepłowniczej.
7. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
8. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powitał wszystkich zebranych na połączonym posiedzeniu Komisji. Poprosił o naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził, że na sali obecnych jest 15 radnych, podejmowane decyzje będą więc ważne i prawomocne. Przedstawił porządek posiedzenia. Zapytał, czy do przedstawionego porządku posiedzenia będą uwagi lub zapytania? Nie zgłoszono uwag. Przewodniczący komisji powiedział, że do punktu 6 zostali zaproszeni przedstawiciele spółki Calor i Schumacher, jeżeli przyjdą na komisję to będzie przerwany punkt, który będzie w danej chwili omawiany.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w dniu wczorajszym odbyło się spotkanie po spotkaniu dot. rewitalizacji. Pan prezes ZWiK chciał w świetle pisma, które złożył w sprawie ul. Zamenhofa spotkać się z radnymi. Dodał, że w dniu dzisiejszym zapytał przez Biuro Rady pana przewodniczącego, czy jest taka możliwość na dzisiejszym posiedzeniu Komisji, pan przewodniczący uznał, że z uwagi na program dzisiejszego spotkania nie widzi takiej możliwości. Pan Burmistrz w imieniu prezesa ZWiK wysłał sygnał do radnych, czy byliby skłonni we wskazanym terminie spotkać się na rozmowie z dyrekcją wodociągów w sprawie ul. Zamenhofa.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy pojawiły się jakieś dodatkowe środki zewnętrzne na ul. Zamenhofa? Jeśli nie, to temat jest zamknięty, jeśli Pan pozyskał jakieś środki to możemy rozmawiać.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak podkreślił, że jest to prośba pana prezesa, pan prezes chce z radnymi rozmawiać.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że bardzo się cieszy z inicjatywy pana prezesa w stosunku do ul. Zamenhofa. W imieniu członków swojego Klubu wyraziła gotowość spotkania, proponując godziny popołudniowe spotkania.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że ani do niego, ani do Biura Rady taka inicjatywa nie została zgłoszona. Czy pan Burmistrz jest adwokatem pana prezesa? Jeżeli

prezes miał chęć, czy potrzebę spotkania się na dzisiejszej komisji powinien się skontaktować osobiście.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak przyznał rację, że pan prezes powinien zadzwonić do przewodniczącego komisji.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że cieszy się, że są jakieś spotkania, zawsze jest otwarty, jeżeli ktoś chce rozmawiać. Podziękował radnym, którzy na poprzedniej komisji zagłosowali za moim wnioskiem dotyczącym spotkania z prezesami spółek miejskich w dobie kryzysu energetycznego.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że na chwilę obecną przy 32 mln zadłużeniu nie można pozwolić na dodatkowe 10 mln. Martwi to, że p. Burmistrz bardzo lobbuje za ul. Zamenhofa, może radni dowiedzą się jakie jest drugie dno tej inwestycji, czy tam są bomby ekologiczne. To są wieloletnie zaniedbania p. Burmistrza, pan nie będzie kosztem miasta kosztem tych rzeczy, na które radni nie wyrażają zgody. Radni mają większość w tej Radzie i to są kompetencje radnych. Pan Burmistrz miał możliwość wystartowania w Polskim Ładzie i wybrał Dotyk Jury. Radna poprosiła, żeby p. Burmistrz powiedział, że był dla niego ważniejszy Dotyk Jury niż ul. Zamenhofa. Pan Woszczyk jest podwładnym pana Burmistrza i na każde spotkanie musi przyjść, ale radni nie muszą, temat Zamenhofa jest co tydzień, czy nie ma w Myszkowie innych problemów niż Zamenhofa. Wystarczy tam zrobić nakładkę, pokryć dziury, które Pan specjalnie połatał, żeby pokazać, jaka tak jest zła droga. To nie jest najważniejsza arteria w Myszkowie, tam jeżdżą ludzie do przedszkola i do bloków. Radna zwróciła się do p. Burmistrza, żeby nie stawiał prezesa w takiej sytuacji.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie jest prawdą, że zadłużenie z tego tytułu wzrośnie o kolejne 10 mln zł, w tle mamy ryzyko utraty dotacji na kwotę 2.800.000,00 zł, a prezes chciał, żeby przekazać informację, bo ma największą wiedzę techniczną, dlatego konieczne jest zrobienie ul. Zamenhofa. Wyjaśnił, że nie uparł się na Zamenhofa tylko jest problem zgłoszony przez pana prezesa. Dodał, że nie dokonuje żadnych manipulacji tylko szanując kompetencje prosi Radę, żeby wyraziła wolę na przesunięcie środków na zrobienie ul. Zamenhofa. Jeżeli Rada nie wyrazi zgody po tym co przedstawi prezes miasto nie będzie tej ulicy robić, natomiast skutki nierobienia tej ulicy szybko wrócą.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że p. Burmistrz już lobbował Osiedle Krasickiego, inwestycję za 10.000.000,00 zł, którą radni zablokowali. Było tam około 2.000.000,00 zł dotacji. Dzięki temu, że nie zostały zrobione te dwie uliczki z oświetleniem i z chodnikami po dwóch stronach dla kilku domów miasto zaoszczędziło kwotę 8.000.000,00 zł. Radna poprosiła, żeby p. Burmistrz szukał dodatkowych środków i powtórzyła, że radni nie są przeciwni.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił radnych o przegłosowanie porządku obrad komisji.

Głosowano w sprawie:

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (1)

Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Małgorzata Skinder

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu, Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście oraz Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 22 sierpnia 2022r.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni otrzymali na maila protokół i zapytał, czy mają uwagi do protokołu z dnia 22.08.2022r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu, Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście oraz Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 22 sierpnia 2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (1)

Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Małgorzata Skinder

Do punktu 3.

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2022r.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił panią Skarbnik o wprowadzenie.

Pani Skarbnik powiedziała, że dochody wykonane za I półrocze to ponad 54%, wydatki ponad 39%. Większa część wydatków inwestycyjnych ponoszona jest w II półroczu, planowany deficyt na koniec roku 41.158.118,00 zł wykonanie za I półrocze, nadwyżka 6.599.215,00 zł. Pani Skarbnik poprosiła o zadawanie pytań.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski otworzył dyskusję i powtórzył pytanie z Komisji Rewizyjnej dotyczące relacji dochodów bieżących do wydatków bieżących. Zapytał, jak ewentualne dofinansowania, czy formy wsparcia dla miejskiej spółki wpłyną na te relacje?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że deficyt bieżący wynosi -3.500.000,00 zł. Odnośnie wsparcia dla spółki miejskiej ZWiK będzie to miało skutki w zależności od przyjętej formy. Radni otrzymali propozycję udzielenia pożyczki zwrotnej, do końca roku 300.000,00 zł. Jest to pierwszy wniosek złożony przez spółkę, natomiast co do kolejnej kwoty, którą przedłożono w kolejnym wniosku 1.800.000,00 zł, sytuacja będzie analizowana, miasto będzie na bieżąco analizować, reagować. Udzielenie pożyczki długoterminowej będzie polegać na tym, że gmina będzie musiała zwiększyć swoje zadłużenie, aby udzielić takiej pożyczki, będzie to miało wpływ na długofalową relację wskaźników.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, gdyby to były inne formy np. dokapitalizowanie? Czy dokapitalizowanie pójdzie w wydatki majątkowe, czy bieżące.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że dokapitalizowanie będzie się również wiązało ze zwiększeniem zadłużenia i ze spłatą długu. Dokapitalizowanie będzie wydatkiem majątkowym, natomiast w przypadku pożyczki będzie spłacana w latach następnych, gmina będzie pośrednikiem tego zadłużenia, w przypadku dokapitalizowania będzie to dług, który będzie ciążył na gminie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy są analizowane inne formy możliwe do realizacji?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że na tą chwilę gmina przewiduje pożyczkę i będą analizowane różne możliwości, są również inne ze skutkami zawsze wiążące się ze zwiększeniem zadłużenia miasta.

Radna p. Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że tu chodzi o wodociągi. Jakim celem jest udzielić tonącej spółce kolejnej pożyczki, która ją pogrąży i kolejne 1.500.000,00 zł na Zamenhofa. Radna zapytała, czy p. Burmistrz chce tą spółkę doprowadzić do upadku? Jaki jest plan p. Burmistrza w stosunku do tej spółki, bo jeżeli spółka zapłaci 4.000.000,00 zł więcej za prąd, pan będzie brał kolejne pożyczki na spółkę, czyli spółkę doprowadza do utonięcia, pan nie daje jej koła ratunkowego tylko pan świadomie ją topi. Jeszcze pan wzywa prezesa, żeby wyciągnął kolejne 1.500.000,00 zł na Zamenhofa ze swoich środków, czy kolejna pożyczka. Pan mówił ostatnio, że te pieniądze będą pokrywały wodociągi Zamenhofa, pan Burmistrz kolejne kredyty będzie żyrował. Jak na razie jest takie prawo w Polsce, że żyrant potem kredyty spłaca, jeżeli wodociągi nie spłacą tych kredytów to będą je spłacać mieszkańcy miasta Myszkowa, nie Pan ze swojej kieszeni.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie można tak wymieszać wszystkiego i mówić jak jest wygodnie. W podobnych sytuacjach, gdzie inne spółki miały zakrety związane z płynnością, wolą Rady była wola na udzielenie pożyczki, a nie było zgody w stosunku do jednej spółki na inną formę wsparcia. Gmina hołduje zasadzie podobnego traktowania wszystkich spółek, bo są to spółki prawa handlowego. Gdyby to były jednostki budżetowe, czy zakłady budżetowe to nie mają szansy wypracowania dodatkowych dochodów. Pożyczka w kwocie stanowiącej zabezpieczenie umowy rezerwowej wynika z rozmów z Tauron, dlatego że początkowo zostało to przedstawione w bardzo czarnych barwach, bez podjęcia negocjacji. Z kwoty 1.000.000,00 zł zrobiło się zabezpieczenie umowy rezerwowej kwotą 300.000,00 zł. Osobną kwestia było to, że Tauron mówił, że odłączy prąd wodociągów, czego zrobić na gruncie innych przepisów nie może. Taką pozycję negocjacyjną może używać w stosunku do innych podmiotów, w stosunku do wodociągów nie. Zaproponowane rozwiązanie jest wspólnym rozwiązaniem, które w rozmowie z prezesem, Radą Nadzorczą wypracowaliśmy podczas spotkania w spółce w trybie zarządzania kryzysowego. Wizja spółki na najbliższe miesiące jest taka, że prezes składa wniosek taryfowy. Jeżeli wniosek taryfowy zostanie zatwierdzony to w ramach zatwierdzenia wniosku taryfowego pojawi się u prezesa odzyskanie płynności. Nie wiadomo w jakiej wysokości taryfy zostaną zatwierdzone, w tym duchu została podjęta taka decyzja, rosnące koszty energii za chwilę postawią nas w jeszcze innej sytuacji. Burmistrz nie chciałby, żeby zaciąganie kredytu przez miasto po to, żeby spółkę uratować wtedy ten kredyt będą spłacać wszyscy mieszkańcy. Widać to w momencie takim, kiedy spółka nie spłaci tej pożyczki i miasto będzie żyrantem, miasto powinno zapewnić spółkom bezpieczeństwo. Miasto stosuje taką formułę, żeby spółkę sprowokować do tego, żeby zawalczyła w ramach narzędzi, jakie spółce prawa handlowego przysługują. Gmina jako podmiot podlega określonym formułom finansowania, kontrolom instytucji sprawdzających dofinansowanie, nie jest to prosto powiedzieć, dajmy dofinansowanie. Czy jednej spółce mamy wziąć kredyt i dać pieniądze, a drugiej spółce nie, bo nie ma takiej woli politycznej. W pewnym okresie dziejowym została udzielona pożyczka Saniko, które ją zwróciło, była złożona pożyczka MTBS, której MTBS nie zwrócił. W tej chwili nie było czasu na nic innego, dlatego upływał termin w trybie rezerwowym. Podjęto decyzje za obopólną zgodą i nikt nikogo do niczego nie zmuszał. W tej chwili spółka w swoich bieżących finansach ma zabezpieczoną kwotę około 160.000,00 zł na energię elektryczną miesięcznie, a w tej chwili w trybie rezerwowym wartość rachunku będzie na prawie 600.000,00 zł, czyli za każdy miesiąc musimy zabezpieczyć spółkę do końca roku. Miasto liczy, że w tym czasie wejdą taryfy. W całej Polsce jest spór kompetencyjny wszystkich wodociągów z Wodami Polskimi, dlatego że Wody Polskie nie zatwierdzają taryf jak one wynikają z rachunku ekonomicznego, tylko wchodzą w ochronę finansów mieszkańców pogwałcając w ten sposób finanse spółek komunalnych. Jeżeli na przykład prezes spółki proponuje, żeby taryfa wzrosła o 40%, bo to wynika z kosztów, które wkłada w cenę wody, a Wody Polskie godzą się tylko na 10%, to coraz więcej prezesów nie podejmuje ryzyka narażenia się na naruszenie przepisów kodeksu spółek handlowych i działanie na szkodę spółki tylko idą do sądu. Może się okazać, że za jakiś czas będziemy się spotykać i rozmawiać o jeszcze trudniejszej sytuacji. Gmina niedawno zawarła umowę na energię elektryczną i w tej chwili energia znowu została wypowiedziana, będziemy zmuszeni po raz szósty ogłaszać przetarg na energię elektryczną.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, ile miasto będzie dokładać do wodociągu 500.000,00 zł?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to jest kwota w przedziale 340.000,00 – 380.000,00 zł.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jest przeciwny, żeby wspomagać spółki miejskie. Przypomniał rozmowę z Komisji Rewizyjnej, że na zapytanie prezesa ZWiK co robił przez ostatnie kilka lat, żeby się zabezpieczyć odpowiedział, że nic nie zrobił. Nie inwestował w fotowoltaikę, w źródła ciepła, ponieważ nie miał na 10% wkładu własnego. Obiecał, że zaraz po rozmowie weźmie kredyt na wkład własny. Radny dodał, że poprosił o spotkanie, bo chciał, żeby radni się zastanowili, jak przymusić pana prezesa albo jego pracowników do tego, aby zaczęli korzystać z wielu możliwości odzyskiwania energii z oczyszczalni z wodociągów. Dookoła w gminach praktycznie każda spółka w jakiś tam sposób odzyskuje, Aquapark w Tychach jest ogrzewany poprzez ciepło z oczyszczalni, większość oczyszczalni wykorzystuje tereny pod fotowoltaikę, gminne oczyszczalnie montowały pompy ciepła, aby wykorzystać ciepło z kanalizacji, czy deszczówki. Są oczyszczalnie, które wytwarzają 90% więcej energii niż zużywają i ogólnie oczyszczalnie w różnych krajach, w różnych miastach zarabiają na sprzedaży energii, w naszym przypadku jest to na odwrót. Temat trzeba omówić, albo gmina zainwestuje, albo skorzysta z dofinansowań i będzie spółka, która będzie mogła tą energię sprzedawać do miasta albo miasto będzie dokładać cały czas. Radny zaproponował, że miasto razem z wodociągami coś tutaj zrobiło.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski przerwał dyskusję na ten temat, bo na komisji pojawił się prezes spółki Calor i dyrektor zarządzający firmy Schumacher. Sprostował jednocześnie radnego, że na Komisji Rewizyjnej prezes ZWiK nie powiedział, że bezpośrednio po komisji zaciągnie kredyt na wkład własny tylko po spłaceniu kredytu z rozpoczętych inwestycji, nie od razu.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2022r.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 9, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (2)

Robert Czerwik, Beata Pochodnia

WSTRZYMUJĘ SIĘ (9)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski

BRAK GŁOSU (3)

Dominik Lech, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Małgorzata Skinder

Do punktu 4.

Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych (pozaoświatowych) w I półroczu 2022r. finansowanych z budżetu miasta.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat remontu chodnika na odcinku od 8 Marca do ul. Jedwabnej. Chodnik skonstruowany z płyt betonowych, teraz ma być kostka betonowa, czy te płyty są ściągane, bo są w tragicznym stanie?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zamiar przebudowy chodnika dokańcza na długości 8 Marca, dojazd do zakładów przemysłowych możliwość poruszania się przez pieszych. Ten kawałek, jest tam mały kawałek ścieżki pieszo-rowerowej, remont chodnika to sensu stricto chodni, chodnik jest porośnięty trawą, zdewastowany. Jeżeli będzie wola radnych ten kawałek od ul. 8 Marca, ul. Jedwabnej do zakładów przemysłowych, będzie robiony bezpieczny chodnik dla pieszych. To jest też często apel przedsiębiorców, którzy są na terenie Mystalu, żeby udrożnić taką możliwość dla pracowników.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy chodnik jest w takim złym stanie, czy jest tylko porośnięty trawą. Może wystarczy tylko usunąć trawę i posprzątać i te płyty są dobre. Kwota 200.000,00 zł na pewno na posprzątanie nie wyjdzie, czy pan Burmistrz widział jak ten chodnik wygląda pod tą trawą.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że był i widział stan fatalny chodnika. Polega na słowach swoich pracowników, którzy mówią, że nie można zrobić tego inaczej jak wybrać, wykorytować, wysypać tłuczeń i położyć nową nawierzchnię chodnika.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy chodnik jest po prawej stronie jak się jedzie do Mrzygłodu? Gdzie zaczyna się ten chodnik?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że ten chodnik jest po prawej stronie jak się jedzie do Mrzygłodu. Chodnik na ul. Jedwabnej dochodzi do skrzyżowania z ul. Hutników, później na prawym odcinku chodnik w kierunku do ul. Pohulańskiej, na tym odcinku jak kończy się ścieżka rowerowa wykonana przez gminę jest w całości zdewastowana.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, gdzie tam jest ścieżka rowerowa?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że ciąg pieszo - rowerowy jest dalej, od ul. Pohulańskiej aż do mostu na ul. Gruchla.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że chodnik to ma być przed ścieżką.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział twierdząco, ale niestety ze względów własnościowych nie zostanie tam wciśnięty, bo miasto musiałoby wchodzić w inwestycje.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy tym chodnikiem będą jeździły rowery?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że to jest chodnik sensu stricto, są wyjątkowe sytuacje, gdzie się dopuszcza ruch rowerzysty na chodniku.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w pkt. 24 tej informacji jest temat Rewitalizacji centrum miasta. Z uwagi na to, że wczoraj było spotkanie, na którym były informacje wywołujące dyskusję, w związku z tym zaproponował dyskusję.

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat inwestycji dot. budowy ul. Topolowej, dokończenia budowy od ul. Ceramicznej 13 do Malinowej, ta inwestycja jest zrobiona w połowie. Jest wybrany projektant z Olkusza, kiedy będzie można przekazać mieszkańcom, że to ta inwestycja będzie już wykonana. Mieszkańcy zgłaszają się do radnej, pana Burmistrza z informacją, że jak pada deszcz po ulicy płynie rzeka.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jest podpisana umowa, ale nie pamięta jaki jest termin wykonania projektu. Po wykonaniu projektu miasto przystąpi do realizacji II części tego zadania inwestycyjnego. W międzyczasie zostanie zaplanowana zmiana nazwy zadania, bo tam była i Topolowa i Ceramiczna na odcinku do ul. Malinowej to dla uporządkowania zmienimy nazwę, że to będzie Ceramiczna na odcinku do Malinowej. Zamiarem jest zrobienie tej inwestycji. Największą trudnością tego projektu, to nie skomplikowane zadanie to umiejętność odprowadzania wód deszczowych. To jest krok, który powinien mieszkańców zadowolić.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wczoraj było zorganizowane spotkanie dotyczące Rewitalizacji centrum. Mieszkańcy prosili o chodniki, żeby było ich więcej. Mieszkańcy dostali ksero projektu, przeliczyli ilość miejsc parkingowych. Ilość miejsc parkingowych w nowym projekcie jest mniejsza niż jest obecnie tych wskazanych, wymalowanych, według radnej około 24 miejsc parkingowych w nowym projekcie jest mniej. Mieszkańcy wraz z radną proszą, żeby ta ilość miejsc parkingowych była większa, nie mniejsza. Również mieszkańcy o to proszą, bo w tej chwili na ul. Kościuszki w projekcie ma stać 6 samochodów. Radna poruszyła temat pomnika przy skwerze na ul. Kwiatkowskiego. Pomnik został wiele lat temu przeniesiony, usytuowany w najkorzystniejszym miejscu, jest w stanie bardzo dobrym. Radna przyznała, że nie rozumie, dlaczego w projekcie jest propozycja, aby pomnik został przesunięty o 17 metrów do ul. Kwiatkowskiego. Zdaniem radnej nie ma sensu przenosić ten chodnik w gorsze miejsce i ponosić koszty.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odniosła się do tematu pomnika, jak to centrum wygląda to katastrofa, a głównym problemem jest przeniesienie pomnika. Pomnik jest odrestaurowany, rośnie za nim zieleń. Radna zapytała, komu przeszkadza pomnik w tym mieście, pomnik to jest najładniejsza rzecz w centrum. Przeszkadzają inne rzeczy, dziury, miejsca parkingowe, trzeba się zająć centrum miasta, ul. Kościuszki i Plac Dworcowy, lampami, chodnikami. Radna poprosiła, żeby poddać pod głosowanie, że radni są przeciwni przeniesieniu pomnika, bo pomnik nie ma nic wspólnego z centrum.

Radna p. Iwona Skotniczna poparła przedmówczynię mówiąc, że radni chcą, żeby było coś zrobione konkretnego, a zajmowanie się tylko pomnikiem, żeby wydać dodatkowe pieniądze to wygląda tak, że w oczach ludzi coś się robi, ale praktycznie się nic nie robi. Radni chcą

konkretów, bo czekają na rewitalizację miasta bardzo długo. Komu ten pomnik tak naprawdę przeszkadza?

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił o wyjaśnienie, jaki jest cel przesunięcia tego pomnika?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zgodził się z głosem radnej p. Iwony Skotnicznej, żeby nie wyszło tak, że robienie Rewitalizacji centrum miasta, które dotyka szeregu bardzo istotnych rzeczy sprowadziło się do tego, że cała koncentracja będzie na pomniku. Historia dotycząca pomnika była taka, że poprzedzenie konkursu odbywało się w drodze konsultacji społecznych, i w ramach tych konsultacji była zgłaszana na przykład zmiana wizerunku pomnika, żeby na przykład o się pojawił Orzeł Piastowski i to była na przykład propozycja pana posła poprzedzająca konsultacje. Konkurs architektoniczny polega na tym, że wszyscy którzy w nim startowali pokazują zamysł na albo zmianę funkcji albo na przebudowę centrum miasta albo uatrakcyjnienie albo uruchomienie nowej funkcji, a w tle trzeba pogodzić z tym co jest pod ziemią. Bardzo silnym postulatem było to, żeby pomnik nie służył tylko dwa razy w roku do spotykania się pod pomnikiem, tylko żeby uruchomić tą funkcję, którą kiedyś spełniał jak jeszcze była czynna fontanna, czyli żeby miał część rekreacyjną. W międzyczasie projektanci zaproponowali zmianę przejścia dla pieszych, które nie byłoby tam, tylko wejścia na wprost tego skweru. Ta zmiana uatrakcyjniła odsłonięcie kawałka ul. Kościuszki, na czym mogą skorzystać pierwsze punkty po lewej i prawej stronie z punktu widzenia wizerunkowego. Przy pomniku biegnie rura, która jest badana sondą, czy mogłaby zwiększyć możliwości odprowadzania wód deszczowych z centrum miasta. Państwo wnioskujecie, żeby pomnika nie przesunąć. Urząd zrobił konsultacje, w wyniku konkursu została wybrana praca, która w nagrodę robi projekt, który nie może odbiegać od pracy, która wygrała w konkursie. Osobną kwestią jest, czy urząd może robić odstępstwa od projektu. Wizerunek tego miejsca ma wyglądać zupełnie inaczej, przed pomnikiem ma być zrobione nawiązanie do rzeki Warty i fontanna ma być zastąpiona innym punktem wodnym po to, żeby pojawiła się część parkowa, rekreacyjna. Burmistrz przypominał, że podpisał umowę i nie można zaprzeczać zwycięskiej pracy w tym konkursie. Subiektywna ocena Burmistrza pracy, która zwyciężyła w tym konkursie ona nie najgorzej godzi różne sprzeczne opcje i oczekiwania. W tym projekcie ważniejsze będzie zwiększenie średnic kanalizacji deszczowej, wybudowanie dwóch zbiorników retencyjnych i przebudowa infrastruktury, której nie widać, uporządkowanie gospodarki wodno – kanalizacyjnej, rozdzielanie kanału ogólnospławnego na kanalizację sanitarną i kanalizację deszczową.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że projektant pismem z dnia 17.08.2022r. zwrócił się o aneks do umowy, uwzględniający wydłużenie terminu umownego wykonania przedmiotu umowy, trwa analiza dokumentów. Ten projekt chyba jeszcze nie jest wykonany i oby nie było tak jak przy boisku klubowym że będzie trzy lata aneksowane, bo już nie ma pandemii. Radna zapytała, do kiedy ten aneks jest wydłużony i kto to wydłuża?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że będzie wyrażał na to zgodę. Miasto nie chce przyjąć projektu tylko poprzez decyzję pozwolenie na budowę tylko chce posiadać dokumentację, która później będzie stanowiła możliwości opisu przedmiotu zamówienia do przetargu. Wykonawcy są na etapie uzgodnień, mają poślizg terminowy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy ten projekt jest już gotowy?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radni chcą wprowadzić zmianę. Radna zapytała, czy radni mają coś do powiedzenia, czy to są kompetencje pana Burmistrza?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to nie są jego kompetencje. Pan Burmistrz zaproponował, żeby radni napisali, a wypowiedzą się osoby, które się na tym znają.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zgłosiła wniosek formalny, jaka rura idzie pod pomnikiem i o to, że radni są przeciwni przestawieniu pomnika, który jest tyle lat i jest wizytówką miasta. Radna zapytała, jaka rekreacja miałyby się odbywać na pomniku?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zamiarem przedstawionym w opisie tej pracy było to, żeby wrócić do funkcji rekreacyjnej tego terenu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że wystarczy uruchomić ławeczki, fontannę.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie, czy można teraz coś zmienić, ale radni mogą złożyć wniosek.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że Orła w Koronie można do pomnika dołożyć, ale rekreacja pod tym pomnikiem niekoniecznie pasuje, na ławeczkach może i pod fontanną.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o pokazanie wizualizacji tego pomnika.

Radna p. Zofia Jastrzębska poruszyła temat spotkania nt. rewitalizacji centrum. Na spotkaniu była mowa o przesunięciu pomnika o 17 metrów i był taki przekaz, że zrobi się więcej miejsca, nie padło słowo rekreacja tylko pomnik bardziej będzie widoczny dla mieszkańców i spowoduje to, że każdy może stanąć, zadumać się przed tym pomnikiem. Dodała, że zapytała w kularach panią projektant o te dwie lampy przez Urzędem. Pani projektant powiedziała o rewitalizacji tych lamp i pozostaną w tym samym miejscu. Przesunięcie tego pomnika Pani tłumaczyła tym, że będzie w innym miejscu przejście dla pieszych.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy przez drogę wojewódzką.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tak zrozumiała, że przez drogę wojewódzką będzie inaczej przejście i ten pomnik będzie bardziej widoczny z Urzędu Miasta.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zaproponował przejście do omawiania kolejnego tematu zanim pan Burmistrz przygotuje materiały odnośnie wizualizacji.

Do punktu 5.

Informacja dotycząca planowanych inwestycji z uwzględnieniem ponoszonych na ich wykonanie kosztów w celu zabezpieczenia środków w budżecie miasta na 2023r.

W dyskusji wzięli udział:

Radna pani Halina Skorek - Kawka poruszyła temat dofinansowania do inwestycji kanalizacyjnej dzielnicy Podlas. Ta inwestycja jest w pełni przygotowana do realizacji, jest gotowy projekt oraz pozwolenie na budowę, które gmina otrzymała w maju tego roku, nie ma wystarczających środków finansowych na realizację tej inwestycji. Radna złożyła dwa wnioski formalne.

Radna p. Halina Skorek – Kawka złożyła pierwszy wniosek formalny:

Komisja wnioskuję o złożenie do najbliższej VI edycji Polskiego Ładu zadania inwestycyjnego pn. Budowa kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej oraz przebudowa i budowa dróg wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie osiedla mieszkaniowego Podlas-teren obejmujący obszar pomiędzy Jana Pawła II, Prusa i Kościuszki- zakres I etap (wnioskodawca; p. Halina Skorek - Kawka, wniosek intencyjny).

Radna p. Halina Skorek – Kawka złożyła drugi wniosek formalny:

Komisja wnioskuję o przeznaczenie części środków przeznaczonych z dodatkowego pitu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. Budowa kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej oraz przebudowa i budowa dróg wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie osiedla mieszkaniowego Podlas-teren obejmujący obszar pomiędzy Jana Pawła II, Prusa i Kościuszki- zakres I etap (wnioskodawca; p. Halina Skorek - Kawka, wniosek intencyjny).

Radna p. Halina Skorek – Kawka odniosła się do drugiego wniosku, że każda gmina w Polsce jeszcze w tym roku prawdopodobnie otrzyma środki finansowe z dodatkowego pit, Myszków otrzyma 4.500.000,00 zł z dodatkowego pit. 15% równowartości tej kwoty to około 700.000,00 zł, musi wydać na cele związane z efektywnością energetyczną, 85% tej kwoty można przeznaczyć na inne inwestycje w mieście np. na budowę kanalizacji. Pieniądze te w najbliższym czasie mają wpłynąć na konto Urzędu Miasta. Radna poprosiła o poddanie pod głosowanie dwóch wniosków.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że taki wniosek już został zgłoszony i przegłosowany przez jedną z poprzednich komisji. Wielokrotność wniosków nie spowoduje, że kwoty się pomnożą, to będzie cały czas ten sam wniosek.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że na tamtej komisji było obecnych tylko siedmiu radnych, dzisiaj mamy większy skład Rady na tej komisji i chyba nic nie będzie złego, jeżeli wniosek będzie dwukrotnie przegłosowany. To już było praktykowane w poprzednich kadencjach Rady, że niektóre wnioski, ponieważ jest problem z głosowaniem na sesji, dawniej głosowało się wnioski na sesji.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poddał wnioski formalne radnej pod głosowanie.

Głosowano wniosek w sprawie:

Komisja wnioskuję o złożenie do najbliższej VI edycji Polskiego Ładu zadania inwestycyjnego pn. Budowa kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej oraz przebudowa i budowa dróg wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie osiedla mieszkaniowego Podlas-teren obejmujący obszar pomiędzy Jana Pawła II, Prusa i Kościuszki- zakres I etap (wnioskodawca; p. Halina Skorek - Kawka, wniosek intencyjny).

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (3)

Beata Pochodnia, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Małgorzata Skinder

Głosowano wniosek w sprawie:

Komisja wnioskuję o przeznaczenie części środków przeznaczonych z dodatkowego pitu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. Budowa kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej oraz przebudowa i budowa dróg wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie osiedla mieszkaniowego Podlas-teren obejmujący obszar pomiędzy Jana Pawła II, Prusa i Kościuszki- zakres I etap (wnioskodawca; p. Halina Skorek - Kawka, wniosek intencyjny).

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (3)

Beata Pochodnia, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Małgorzata Skinder

Do punktu 6.

Dyskusja na temat bezpieczeństwa dostaw ciepła dla mieszkańców Myszkowa podłączonych do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Przewodniczący komisji powitał na komisji p. Bogusława Ulanowskiego prezesa spółki Calor i pana Henryka Drechnowicza dyrektora zarządzającego firmy Schumacher. Temat jest na tyle istotny, że radni na wniosek p. Norberta Jęczalika poprosili o udział w dwóch podstawowych tematach. Radni są zaniepokojeni sytuacją na rynku paliw i obawiają się o bezpieczeństwo energetyczne mieszkańców w kontekście sieci ciepłowniczej miejskiej. Poprosił prezesa spółki Calor o przedstawienie sytuacji bezpieczeństwa energetycznego ciepłego, jak to wygląda na naszym rynku i czego się można spodziewać na ten sezon. Radni zaprosili również pana dyrektora Drechnowicza ze względu na prężny rozwój firmy i ponieważ kiedyś Papiernia jeszcze w poprzednim w kształcie była dostawcą ciepła systemowego dla części naszych zasobów mieszkaniowych, czy jest możliwość, żeby spółka zasiliała miejską sieć ciepłowniczą.

W dyskusji wzięli udział:

Pan Bogusław Ulanowski powiedział, że jest problem bardzo duży, następnie przedstawił sytuację podwyżek paliw. Firma Calor kupowała węgiel na sezon ubiegły grzewczy po 270,00 zł, w tej chwili ten węgiel zakupujemy po 1.600,00 zł, 1.700,00 zł, co do gazu Calor ma wbudowany nowy układ kogeneracyjny, włożył blisko 20.000.000,00 zł w inwestycje w Myszkowie, gdzie nam stoi, dlatego że przy cenach gazu, które są w tej chwili 11 krotnie wyższe od tych, które były w ubiegłym sezonie to przychody z produkcji energii elektrycznej i ciepłej nie pokryją nam kosztów gazu, musielibyśmy do tego dokładać, w związku z tym został wyłączony układ kogeneracyjny mamy w sumie tego 14 megawatów, w Myszkowie mamy 4 i one nie pracują. Byłoby to bardzo korzystne dla Myszkowa, zresztą z p. Burmistrzem rozmawialiśmy, że to będzie inwestycja, która też pomoże w ogóle mieszkańcom. Energia elektryczna mogłaby być podana do miasta, bądź też wspomóc pana prezesa z Papierni. Niestety musimy z tym stać i zero przychodu z tego mamy, Calor stoi w miejscu. Spółka nie może zostawić mieszkańców bez ciepła z racji tego, że musi pracować kotłownia węglowa. W tym roku miało nie być węgla w Myszkowie, niestety musieliśmy do tego wrócić, bo sytuacja zmusiła. Jest to taniej niż ciepło z gazu. Mamy podwyżki opału, węgiel blisko sześciokrotnie, udział węgla w GJ jest blisko 60%, Calor musi do tego biznesu dokładać. Wszystkie firmy energetyczne są na stratach. BGK może poręczyć do 80% kredyt w banku komercyjnym, warunkiem jest 20% poręczeń, najlepiej z miasta, bo Calor dostarcza ciepło. Prezes Calor zwrócił się z prośbą do rady o poręczenie 3.000.000,00 zł dla BGK. Spółka dostaje rok karencji, nie spłacamy tego kredytu przez rok, pieniądze na zakup węgla i z bieżących dochodów dałoby spółce bezpieczeństwo sezonu grzewczego, żeby mogła podać ciepło mieszkańcom. Prezes przyznał, że nigdy nie był w takiej sytuacji, spółka sobie nie poradzi, spółka ma 21 zakładów ciepłych i wszędzie na ten temat rozmawia. Calor ma już poręczenie z Kłodzka, Kłobucka, w Wojkowicach i Lublińcu odbędą się rozmowy. Niestety spółka Calor nie podaje ciepła w takiej ilości jaka jest potrzebna dla mieszkańców. Prezes spółki Calor poprosił o poważne podejście do tego tematu, bo jest zagrożenie. Dodał, że jest w bieżącym kontakcie z p. Drechnowiczem ze spółki Schumacher, jak będzie jakieś ciepło możliwe z Papierni to na Mijaczów to ciepło zostanie podane. Spółka rozmawia w temacie pożyczania wolumenu węgla, może to się uda zrobić, to pomoże, ale nie rozwiąże problem. Spółka Calor robi wszystko, żeby ciepło podać i stąd prośba, żeby poręczenie uzyskać od miasta. Prezes poprosił o zadawanie pytań.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczowski poprosił drugiego gościa p. Henryka Drechnowicza o wypowiedzenie się w kwestii możliwości dostawy ciepła.

Pan Henryk Drechnowicz potwierdził, że spółka Schumacher doświadcza podobnych sytuacji na rynku węgla jak firma Calor. Prawdą jest, że spółka Schumacher kupowała tonę mialu po 300,00 zł, dzisiaj ceny są 1.600,00 zł, to jest sześciokrotny wzrost cen paliwa dla przemysłu. Spółka Schumacher jest właścicielem kawałka sieci ciepłej, którą dzierżawi firmie Calor, dlatego że nie był to Core Business, czyli podstawowa działalność operacyjna. Spółka jest w fazie modernizacji odtwarzania historycznej Papierni i pojawią się w niedalekiej przyszłości, w granicach listopada możliwości wspomaganie firmy Calor, czy też mieszkańców Myszkowa w ograniczonym zakresie. Spółka Schumacher mogłaby od 3 - 5MW, w granicach około 20 - 25% zapotrzebowania Myszkowa zasilić miasto po to, żeby odciążyć finansowo formę Calor. Spółka Schumacher ma zapas mniej więcej na 3 miesiące mialu węglowego, nie ma problemu z płynnością finansową. Jeżeli będą techniczne możliwości, spółka musi sprawdzić wymiennikownie i spróbować uruchomić część z tego ciepłociągu, rozdzielić miasto na dwie części i pracować na dwa obiegi. Spółka nie oczekuje zarobku, wystarczy, że sprzeda ciepło po cenie taryfowej lub niższej, która pokryje koszt węgla i częściowy koszt uprawnień do emisji, czyli tą część, którą spółka nie dostanie od Unii Europejskiej w zakresie nie pokrycia deficytu, który jest wygenerowany przez kalkulację darmowych uprawnień względem rzeczywistej emisji do atmosfery z węgla. Spółka Schumacher jest otwarta, będzie wspomagać firmę Calorodnośnie drugiego zagadnienia, czyli pożyczki. Odbyło się krótkie spotkanie z zarządem Schumachera i spółka musiałaby stworzyć jakieś zabezpieczenie, które w przypadku problemów finansowych, upadłości firmy Carol, mieć gwarancję, że te pieniądze, które spółka Schumacher wpuści do sieci w postaci ciepła wrócą do Schumachera po jakimś okresie. Taka możliwość jest natomiast, spółka potrzebuje konkretów, bo na razie było zapytanie oficjalne na piśmie. Musiałoby być jakieś porozumienie, umowa. Ten rok i lata przyszłe spółka Schumacher jest w stanie częściowo zasilać miasto, tworząc albo oddzielną grupę taryfą albo miksując średnią cenę ciepła dla mieszkańców.

Pan Bogusław Ulanowski uspokoił członków komisji, że firmie w ogóle to nie grozi upadłość, dlatego że ma naprawdę potężny majątek i duży kapitał. Jak będzie problem spółka może sprzedać aktywa, które to zrekompensują. Dodał, że gdyby spółka uruchomiła układ kogeneracyjny to ceny za ciepło znacznie spadną, dlatego że cena energii elektrycznej jest dość wysoka. Ta różnica może być taka, że to ciepło nie będzie już tak obciążone kosztami. Spółka Calor rozumie, że ceny, które są w tej chwili są bardzo dużym obciążeniem dla mieszkańców, gospodarstwa domowe są na skraju zapaści. Spółka Calor nie szuka pieniędzy w kieszeniach mieszkańców, tylko sytuacja do tego zmusiła, sześciokrotny wzrost cen węgla i jedenastokrotny wzrost cen gazu. Gdy to się unormuje spółka Calor obiecuje, że ceny za ciepło zejść jeśli chodzi o GJ.

Pan Henryk Drechnowicz odniósł się do przyszłości, mówiąc, że prezes Ulanowski powiedział o możliwościach kogeneracyjnych, spółka Schumacher również taką jednostkę zamówiła. Jest szansa, żeby więcej takiego ciepła odpadowego w postaci gorącej wody było w Myszkowie. Spółka planuje to za rok, to jest duże przedsięwzięcie, podobnie jak w firmie Calor 20 mln zł na jednostkę 4,5 MW. Dodatkowo chcąc rozwijać produktywność w Myszkowie spółka Schumacher chciałaby trochę więcej jednostek ciepłych

kogeneracyjnych na bazie gazu, czy odrzutów poprodukcyjnych zainstalować i być zabezpieczeniem dla większej części Myszkowa. W perspektywie 3 – 4 lat taka możliwość przy współpracy z firmą Calor będzie gwarantem bezpieczeństwa na każdą sytuację i papierkiem lakmusowym jeżeli chodzi o optymalną cenę dla firm, dla mieszkańców. Ceny są regulowane, czyli prezes regulacji energetyki, który wstrzymuje ten wzrost cen powodując, że firmy ponoszą straty. To nie jest tylko jeden odosobniony tutaj przypadek, czy te 21 na Śląsku jak prezes Ulanowski powiedział, ale również w drugim zakładzie w Grudziądzu, gdzie ceny są dużo niższe w OPEC, poziom tej ceny jest mniej więcej o połowę niższy niż ten w Myszkowie z racji kosztów, które są ponoszone, tam jest biomasa, turbiny parowe. Firma OPEC w Grudziądzu w zeszłym roku wygenerowała 20 mln zł straty tylko dlatego, że prezes URE zwlekał z podniesieniem taryf na ciepło. Chcąc utrzymać w Grudziądzu głównego dostawcę ciepła, Papiernia w Grudziądzu nie ma własnej energetyki, bierze to ciepło od OPEC i musi wspomagać OPEC kredytując lub dając pożyczki OPEC, żeby ten zakład mógł funkcjonować albo zwiększając ponadumownie na prośbę dostawcy ciepła stawki za energię elektryczną, którą Schumacher kupuje od OPEC. Tak mniej więcej wygląda obraz sytuacji dla przemysłu i odbiorcy końcowego, tutaj pomoże prezes URE, rząd, Burmistrz, Wojewoda, a firmie Schumacher nikt nie pomoże. Spółka Schumacher musi sobie sama pomagać i liczyć przy okazji na wsparcie p. Burmistrza, czy p. Starosty.

Pan Bogusław Ulanowski dodał, że w sobotę pan Prezydent RP podpisał ustawę o zamrożeniu cen, w tej chwili z węgla cena to jest około 103,19 zł, jest to zamrożenie, że Calor ma taryfę wyższą, odbiorca będzie fakturowany na 103,19 zł, a różnica będzie finansowana. Te ceny nie będą tak wysokie, jak są w tej chwili, to będzie do końca sezonu grzewczego, trudno powiedzieć jak będzie dłużej. Jak nie będzie rekompensat to będzie to przerzucone na Państwo, Calor nie będzie miał z czego dołożyć. Na ten moment jest nadzieja, że będzie to rekompensowane firmom.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczekowski powiedział, że intencją tego spotkania było przede wszystkim zorientowanie się w sytuacji bezpieczeństwa dostaw ciepła. To co było powiedziane na komisji na pewno uspokoi radnych i społeczeństwo, jeżeli będą gwarancje na utrzymanie cen, czy nieznaczne ich podniesienie, bo niestety ze strony zarządców płyną informacje, że te ceny mogą wzrosnąć o 100% i są zaniepokojeni. Przewodniczący komisji otworzył dyskusję w temacie.

Radny p. Norbert Jęczalik podziękował przedstawicielom spółek Calor i Schumacher za przybycie, bo to jest bardzo ważny temat, to nie dotyczy tylko Myszkowa, województwa śląskiego, właściwie całej Europy. Stoimy przed ogromnym kryzysem, to będzie pierwsza zima, do której część Europy już mocno się przygotowuje oszczędnościami energii. Radny poruszył wątek, jeżeli znajdą się środki finansowe zabezpieczenie, czy jest gwarancja, że to paliwo będzie możliwość zakupu w węglu.

Pan Bogusław Ulanowski powiedział, że Calor ma to zapewnione, zakontraktowane, kiedyś była taka sytuacja, że Calor dostał paliwo i były terminy płatności, w tej chwili sprzedawcy się usztywnili, warunkiem jest przedpłata. Calor musiał wpłacić przedpłatę, żeby opał dostać.

Pan Henryk Drechnowicz dodał, że Schumacher ma zgromadzony zapas na własne potrzeby, natomiast jest w stanie zorganizować dodatkową ilość, która zabezpieczy część ciepła, które

Schumacher mógłby wpompować do sieci ciepłej, dlatego że to jest rząd 1000 ton węgla przy zapasie dzisiaj 12.000 ton, które posiada i ma otwartą umowę na dostawę 8000 ton do końca roku. Schumacher widzi na rynku możliwość zakupu węgla w takich klasach, jakie można spalić na istniejących jednostkach.

Pan Bogusław Ulanowski powiedział, że właśnie z tego wolumenu może skorzystać spółka Calor. Calor ma rynek rozeznany, wie że węgiel będzie, poręczenie miasta bardzo by pomogło.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że Schumacher nie może handlować węglem i tu jest sytuacja utrudniona, musiałyby to się odbyć przez firmę trzecią. Legislacja, podatki, pozwolenia nie pozwalają na taką działalność. Schumacher musiałby wystąpić, wypisać odpowiednie dokumenty i rozliczać, temat jest uzgodniony jak to mogłoby się odbyć, natomiast Schumacher potrzebuje jako właściciel poręczenia, że pieniądze za towar, które może zagwarantować wrócą do Schumachera.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że tutaj jednym z elementów jest włączenie ciepła z Schumachera do sieci. Zapytał, kiedy byłoby to realnie możliwe?

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że sieć istnieje, natomiast nie była eksploatowana 8 lat, mowa o kawałku od budynku z cegły przy Kauflandzie do budynku przy Starostwie na rondzie. To jest krótki odcinek, gdzie jest odcięcie zasilania od tej strony Myszkowa z firmy Calor, a granica punktu zasilania ze strony Papierni. Spółka Schumacher jest na etapie weryfikacji stanu technicznego wymiennikowni. Jeżeli automatyka, mechanika, czy nie będzie dziur w wymiennikach to Schumacher uruchomi, zrobi próbę ciśnieniową i w perspektywie kilku tygodni może zacząć próby odcięcia sieci Calor i zasilania ze strony Schumachera. Są inne aspekty papierologiczne, które spółka Schumacher musi zrobić. Spółka musi wystąpić z pismem do organizacji rządowej Kashue, która nadzoruje proces handlu uprawnieniami do emisji, daje bezpłatne przedziały. Spółka musi pokazać, że nie tylko to ciepło z węgla będzie zużywane na potrzeby własne firmy Schumacher, ale również na potrzeby Miasta Myszków. Trzeba zrobić szybką ścieżkę przy wsparciu władz lokalnych, żeby ta decyzja czy zmiana decyzji była w miarę szybko zrealizowana. To jest mała potrzeba bycia zgodnie z prawem, żeby móc dostarczyć ciepło do mieszkańców.

Pan Bogusław Ulanowski wyjaśnił, że to nie będzie odcięcie i zdanie się na Papiernię, bo może być sytuacja taka, że będzie awaria układu w Papierni. To będzie zawór, który zostanie zakręcony, jak Papiernia będzie sama podawać. Calor i Schumacher chce budować system ciepłowniczy i to ciepło, które będzie odpadowe to Calor weźmie, bo to będzie obniżenie dla mieszkańców kosztów ciepła. Calor chce rozwijać system kogeneracyjny tak jak Schumacher. To ciepło będzie w zupełnie innej cenie, bo główne przychody będą z energii elektrycznej. Ta współpraca jest, kiedyś historycznie było różnie, Calor uczestniczył z p. Burmistrzem w problemie Mijaczowa kiedyś, mieszkańcy nie mieliby ciepła na Mijaczowie. Calor stanął na wysokości zadania.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła się do prezesów spółki Calor i Schumacher z pytaniem, ile kosztuje 1 GJ. Czy te ceny są jednakowe dla odbiorców indywidualnych, a inne dla instytucji, dla bloków, czy są jednakowe dla wszystkich odbiorców jednakowe.

Pan Bogusław Ulanowski powiedział, że oczywiście są dla wszystkich odbiorców, cena jest 160,00 zł i dodał, że aby wyprodukować 1 GJ węgla kosztuje 1.600,00 zł. Udział paliwa w 1 GJ to 128,00 zł, taryfa to 160,00 zł, mamy 32,00 lub 35,00 zł, musimy zapłacić pracownikom pracującym w systemie czterozmianowym, za energię elektryczną, koszty środowiskowe, remonty. Te koszty to jest około 50,00 zł GJ, spółka Calor dalej dokłada do tego biznesu. W Papierni będzie również ta sama cena 160,00 zł. Nie ma tutaj czegoś takiego, że Papiernia za tym zarobi, bo to są też koszty.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że dla spółki Schumacher ciepło nie jest produktem, komercyjnie nie wycenia ciepła. Dodał, że 90,00 zł to cena, która wynika z samego paliwa dzieląc 1.600,00 zł, czy 1.700,00 zł przez wartość miana węglowego, która jest na poziomie 22 – 23 GJ. Biorąc kalkulator mamy cenę paliwa w przeliczeniu na tę jednostkę. Do tego trzeba dodać sprawność przetwarzania paliwa na ciepło w postaci gorącej wody. Urządzenia tego typu starszej generacji mają sprawność około 85%. Załóżmy wyliczymy te około osiemdziesiąt parę złotych z tego przeliczenia podzielimy przez 0,85 to wyjdzie cena około 90,00 zł nie dodając kosztów stałych. Jeżeli dodamy koszty stałe to tak jak spółka Calor powiedziała będzie to sto kilkadziesiąt złotych. Spółka Schumacher nie musi zatrudniać specjalnie ludzi, dodawać, przerzucać kosztów stałych, tylko jest w stanie przerzucić część zmienną na mieszkańców nie dodając złamanego grosza tylko po to, żeby zabezpieczyć dostawy częściowe dla Myszkowa. Spółka Schumacher jest firmą przyjazną środowisku, nastawioną na współpracę, ważne jest postrzeganie, pijar, będzie wspierać Myszków i odbudowywać to co zostało jakby zatracone przez ostatnie 25 lat. Dodał, że ma nadzieję, że miasto będzie dumne z tego, że taki inwestor tutaj zawitał i będzie się rozwijał, ponieważ będą dodatkowe przychody dla miasta w postaci podatków odzysku, od nieruchomości, płacone na czas. Jak będzie więcej zysków firmy Schumacher to więcej zysku będzie w budżecie miasta. Dyrektor spółki Schumacher poprosił o nieprzeszkadzanie, wspieranie działalności spółki, miasto będzie piękniało i wszyscy pracownicy będą zadowoleni.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że na tej sali nie znajdzie się osoba, która jest przeciwnikiem formy, jej rozwoju, która nie była dumna, że niektóre z przedsiębiorstw w Myszkowie odbudowują się i rozwijają.

Pan Henryk Drechnowicz wspominał, że firma Schumacher ma ogromne problemy w Urzędzie Marszałkowskim, żeby zmienić pozwolenie zintegrowane, proces zmiany nazwy trwał 2 lata. Dyrektor spółki Schumacher zwrócił się do członków Komisji o pomoc.

Pan Bogusław Ulanowski zaoferował pomoc przez spółkę Calor w ramach wzajemnej pomocy. Co do 90,00 zł to jest tak, że tam jest produkcja papieru, to jest ciepło być może w innej cenie i ono będzie po 90,00 zł, będzie spłaszczony dla mieszkańców, spółka zrobi mix, żeby była cena niższa.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że mieszkańcy Myszkowa mogą być dumni ze spółki Schumacher, za ich rozwój. Zdaniem radnego Papiernia jest bezpiecznikiem energetycznym, nawet dla firmy Calor i dla mieszkańców Myszkowa. Prezes Calor powiedział o samych wolumenach węglowych, który jest bezpieczniejszy przez to, że Papiernia ma zabezpieczenie. Radny życzył, żeby spółce Schumacher udały się wszystkie zmiany, które są potrzebne, żeby

firma mogła prosperować w Polsce. Zwrócił się z pytaniem do prezesa Caloru, czy stawki za energię dla mieszkańców będą w całym Myszkowie ujednoczone, jeżeli część tego ciepła pójdzie z Papierni na osiedle na Mijaczowie, rozliczenia będą przechodziły przez firmę Calor. Czy ciepło planowo od 10 października będzie ciepło włączone?

Pan Bogusław Ulanowski odpowiedział, że w tej chwili jest tak, że w każdej chwili na żądanie odbiorcy spółka powinna włączyć ciepło. Już nie ma czegoś takiego, że sezon grzewczy rozpoczyna się wtedy i wtedy. Odnośnie cen za ciepło, będzie po 90,00 zł, ceny będą jednakowe dla wszystkich. Dodał, że nie wie dokładnie jak jest w tej ustawie wygląda zamrożenia cen. Gdyby po 103,00 zł za GJ dla mieszkańców, a dla komercyjnych odbiorców będzie cena wyższa.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy już jakieś podwyżki trafiły do zarządców spółdzielni, zarządców wspólnot. Czy ewentualnie mogą w ciągu okresu grzewczego się pojawić?

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, żeby nie przywiązywać się do 90,00, ale nie będzie wyższa niż ta, która wynika z taryfy Calora.

Pan Bogusław Ulanowski powiedział, że nie wie, czy się tak da, fajnie jakby się to udało, ale być może będzie to proceduralnie utrudnione. Gdy prezydent podpisze ustawę mieszkańcy będą mieć cenę po 103,00 zł. Jak spółka dostaje zatwierdzone taryfy natychmiast idzie pismo informujące, jaka taryfa obowiązuje, od którego dnia, dzieje się to bezzwłocznie.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy w całym sezonie prezes przewiduje jeszcze jakieś podwyżki dla zarządców?

Pan Bogusław Ulanowski powiedział, że jak nagle coś się zadzieje, że opał będzie kosztował 3.000,00 zł spółka będzie musiała zmienić taryfę. Na tą chwilę taryfa jest zatwierdzona. Jest ustawa, która mówi, że spółka ograniczy to do 103,00 zł dla mieszkańców, bo nawet gdy będzie podwyżka cen, w myśl ustawy mieszkańcy będą mieć 103,00 zł, a Calor będzie miał refundowaną różnicę. Prezes Calor powiedział, że Państwa to nie będzie dotyczyło, ale na 100% nie zagwarantuje.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że z informacji, które wcześniej były przekazywane Panowie spotykali się już wcześniej. Te informacje o zabezpieczeniu kredytu już się pojawiły, poprosił o komentarz p. Burmistrza.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że z przedstawicielami Caloru i Schumachera spotkał się dwukrotnie. Mamy realną szansę współpracy Schumachera i Calora oraz podania tej części ciepła. Widząc pewną szansę, że jeżeli faktycznie elementy ciepła odpadowego podane przez Schumachera do sieci Caloru, że one mogą w jakiś sposób oddziaływać na obniżenie ceny. W tym duchu rozpoczęliśmy rozmowy nt. wspólnej współpracy przy zakupie węgla i w zakresie oddawania nadwyżek ciepła, które mogą zostać do sieci wtłoczone. Uzyskujemy pewien bufor, który nie załatwia skali problemu, który się w kraju pojawił. W tle pojawiają się inne instrumenty, które mają służyć ochronie konsumentów na rynku energetycznym i ustawa, o której wspominał prezes Ulanowski weszła parę dni temu. Art. 64 mówi, że ona wchodzi następnego dnia po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym

i mamy pierwszy sygnał, że art. 3 mówi, że 1 GJ ma wartość 103,02 zł dla ciepła wytworzonego z pozostałych źródeł ciepła, wyższa jest ta cena dla opalania gazem i olejem opalowym. To będzie powodować pytania, które wielu zarządców wspólnot mieszkaniowych, pani prezes spółdzielni mieszkaniowej składało do mnie, bo pojawiło się pismo mówiące o podwyżkach cen energii rzędu 84 – 100%, bo różnie wyglądało. W tej chwili zadawaliśmy pytanie, jeżeli ustawa tą podwyżkę ogranicza o ileś dziesiąt procent to pan prezes odpowiedział, że ustawa przejmuje wyższość nad taryfą, czyli będzie nieco niższe ciepło, ono będzie droższe niż w poprzednim sezonie, ale będzie niższe o skutki tej ustawy. Pan Starosta, klimat rozmów w Urzędzie Marszałkowskim dla współpracy na styku z firmą Schumacher jest o tyle istotny, iż lepiej firmom w Myszkowie będzie się lepiej działo tym więcej uzyskają mieszkańcy. Pan Burmistrz powiedział, że był na takich spotkaniach, pan Starosta też dokładał starań, żeby na tych spotkaniach Urząd Marszałkowski przyspieszył procedurę związaną z pozwoleniami zintegrowanymi. One w tle mogą spowodować, że Schumacher być może będzie robił coś więcej w Myszkowie. Jeżeli przychodzi biznesmen, jest zachęcony przez Radę Miasta, bo udzielono ulgi podatkowej w podatku od nieruchomości, jeżeli ten inwestor widzi dobry klimat i to co planuje rozwija się, to skłonność do re inwestowania czy poszerzenia obszarów inwestycji jest tym większa. Firma Schumacher wykupiła ten budynek dawnej siedziby biurowca Papierni i zaoferowaliśmy to w piśmie za przyzwoleniem przedsiębiorców zrzeszonych wokół ronda przy Starostwie, żeby rondo przebudować i poszerzyć. Do dzisiaj na to pismo nie ma odpowiedzi. Miasto zdaje sobie sprawę, że poszerzenie ronda przy Starostwie Powiatowym nie rozwiąże korkowania się transportu na dalszym przebiegu drogi wojewódzkiej. Ponieważ my jako mieszkańcy nie nauczyliśmy się jeździć rondami, więc gdyby ono było dwupięściennowe to zator byłby nieco mniejszy. Odnośnie drugiego pytania związanego z zabezpieczeniem, Urząd był pytany przez Gazetę Myszkowską i tutaj bardzo ostrożnie i może mało konkretnie odpowiadaliśmy, co zamierzamy w zakresie kryzysu energetycznego. Bardzo mocno obserwujemy i patrzymy, co już powinniśmy zrobić, a czego być może jeszcze nie powinniśmy robić. Boimy się wyłączenia lamp w nocy z uwagi na zabezpieczenie kwestii bezpieczeństwa ruchu drogowego i mieszkańców, jedenaście gmin w sąsiedztwie Myszkowa już taki ruch poczyniło. Następna rzecz, która nas czeka to ograniczenie różnych prądożernych rzeczy, na pewno nie będzie w tym sezonie lodowiska. Samo zrezygnowanie z lodowiska to jest kwota według wyliczeń ostatniej taryfy 161.000,00 zł. Odnośnie pytania przewodniczącego, miasto prowadzi z Calorem rozmowy, żeby zabezpieczyć i uspokoić dostawcę ciepła, żeby nie straszył nas, że nie poda ciepła jak miasto czegoś nie zrobi. Miasto zadeklarowało przedpłaty wszystkich punktów poboru energii cieplnej, którym adresatem jest gmina, wszystkie placówki oświatowe, budynek UM, MOSiR itd. Tak jak Calor sobie zażyczył będziemy płacić przedpłaty, wysyłając zapłatę za ciepło zanim dotrze. O ile oszczędności energetyczne mogą być różne zaleciliśmy w szkołach i przedszkolach, że absolutnie jeżeli nauczyciel uzna, że już dzisiaj trzeba włączyć ciepło włączamy ciepło. Gdzie indziej będziemy oszczędzać, w oświacie nie, dlatego że nie chcemy pracy zdalnej, bo jako społeczeństwo strasznie zubożemy. Odnośnie poręczenia firmy Calorprawna formuła takiego poręczenia istnieje i jest możliwa, jest dozwolona, ona wyłącza wpływ na wskaźnik zadłużeniowy na okres 3 lat. Rozmawiamy z RIO jak będą do tego podchodzić, ale też do pani Skarbnik dzwonią skarbnicy z miast, które Calor obsługuje, skarbnicy dzielą się swoimi wątpliwościami. Nie mówimy, że nie udzielimy takiego poręczenia, ale na przykład kwotę usłyszeliśmy dzisiaj, bo na razie umowa została przesłana wykropkowana, w umowie jest solidarna odpowiedzialność za takie poręczenie. Miasto nie ma innego wyjścia, musi takie zabezpieczenie uczynić, mieć

regres na wypadek, gdyby coś z płynnością Caloru się podziało, pomimo zapewnienia, że takiej sytuacji nie będzie.

Pan Bogusław Ulanowski dodał, że Calor nie straszy tylko mówi jaka jest sytuacja, że jest bardzo ciężko w tej chwili. Jeśli chodzi o poręczenie BGK daje na 2 lata, nie 3 lata. Co do zabezpieczenia ze strony Calor to ono będzie. Prezes Calor dodał, że rozmowy na ten temat zaczęły się już na pierwszym spotkaniu z p. Burmistrzem i p. Drechnowiczem i ma nadzieję, że ta współpraca zaowocuje tym, że mieszkańcy będą mieć podane ciepło.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się z pytaniem do p. Drechnowicza, że są osoby na sali, które są chętne podjąć współpracę i pomóc skontaktować z osobami, żeby firma Schumacher się rozwijała. Radna zapytała, jak p. Burmistrz dojdzie do porozumienia, jeżeli nie może dojść do porozumienia z 16 radnymi, które są przeciwne podejściu Burmistrza do radnych, przeciwko podejściu do tego miasta, do jego zadłużania, wydłużania inwestycji, most na ul. Mrzygłodzkiej – 3 lata, wydłużanie inwestycji na Stadionie miejskim – do 3 lat, na które zostały pozyskane środki z 80% dofinansowaniem z zewnątrz, za którymi chodzili radni obecni na tej sali. Do tej pory nie było tyle środków zewnętrznych, co radni tutaj wychodzili: około 30.000.000,00 zł, na MDK, most na ul. Mrzygłodzkiej, na bieżnię na Stadionie, na budynek klubowy. Radna odniosła się do kredytu, które ma podżyrować miasto 3.000.000,00 zł. Miasto do tej pory podżyrowało jeden kredyt zewnętrznemu inwestorowi prywatnemu, jest to firma Oczko, która do tej pory jest winna miastu 2.000.000,00 zł i nie płaci swoich zobowiązań, będzie to jakiś precedens, jeżeli miasto będzie żyrować prywatnym inwestorom, jeżeli tak to tylko pod zastaw jakiejś nieruchomości, żeby to zostało w mieście, żeby nie było tak, że za 2 lata nie będzie Burmistrza, będzie inny Burmistrz, zostaną duże długi i trzeba będzie to spłacać. Na dzień dzisiejszy miasto nie stać, żeby wspierać prywatnych inwestorów, bo sytuacja jest coraz cięższa, radna dodała, że nie jest przeciwna wspieraniu spółek miejskich.

Pan Bogusław Ulanowski zapytał, czy Komisja da rekomendację donośnie poręczenia dla spółki Calor.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni będą nad tym dyskutować i na pewno będą potrzebowali informacje finansowe ze strony miasta jak to będzie się przekładało na zadłużenie, bezpieczeństwo finansów. Radnym zależy na bezpieczeństwie mieszkańców i przetrwaniu zimy.

Pan Bogusław Ulanowski wyjaśnił, że czas biegnie bardzo szybko i poprosił o przyspieszenie decyzji.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to jest pierwszy moment, w którym radni poznają konkrety i muszą mieć trochę czasu na przetrwaniu tych informacji, które dzisiaj padły. Radni wiedzieli o tym, że Calor występował do Burmistrza z tym tematem, natomiast nie znali szczegółów. Przewodniczący podziękował za przedstawione stanowiska.

Pan Henryk Drechnowicz dodał, że podobny problem z zabezpieczeniem będzie miała firma Schumacher chcąc wspomóc firmę Calor. Poprosił o wsparcie dla firmy Schumacher

w zakresie gazyfikacji Papierni. To będzie dodatkowy element wspomagający, zabezpieczający miasto w ciepło.

Pan Bogusław Ulanowski powiedział, że spółka Calor inwestując tutaj blisko 20.000.000,00 zł odeszła od emisji CO₂, do każdej tony 800,00 zł spółka musiałaby doliczyć do każdej tony węgla.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczekowski powiedział, że do tej pory największym problemem miasta był smog i zapylenie w sezonie grzewczym. Dzisiaj stanęliśmy przed innymi problemami, ale staramy się wygenerować jak najwięcej możliwości na rozwiązanie problemu zapylenia. Przejście na gaz przez firmy jest jak najbardziej zasadne i będzie wspierane w ramach naszych możliwości, które za duże nie są.

Pan Bogusław Ulanowski powiedział, że gdyby spółka miała już w innej cenie gaz nie byłoby zapylenia, dlatego że planem spółki Calor jest wyjście z węgla.

Radny p. Tomasz Załęcki podziękował przedstawicielom Caloru i spółki Schumacher za przybycie. Radny zapewniał, że radni pomagają nie tylko spółkom miejskim, ale z całą przyjemnością firmom prywatnym. Jeśli byłaby jakaś potrzeba pomocy z miasta można wysłać maila do Biura Rady, że jest jakiś temat, przedstawić sytuację, radni zajmą się tym tematem na Komisji i zrobią wszystko, żeby pomóc. Radny osobiście zaproponował spotkanie z panem dyrektorem i rozwiązanie problemu odnośnie zmiany nazwy. Dodał, że radni wiedzą o problemie ronda, problemach komunikacyjnych i chcą je rozwiązać, natomiast czy spółka Schumacher myśli na temat możliwości połączenia z rondem koło Leśniczanki, tam jest około 1km odległości.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że dokładnie 1,5 km. Spółka chciałaby, żeby miasto połączyło Nową Wieś z rondem w Postępie. Dzisiaj odbędą się rozmowy z Burmistrzem Koziegłów, bo tam jest granica, żeby pomógł, żeby część ruchu przekierować na przejazd kolejowy w Nowej Wsi i żeby do miasta nie wjechał żaden tabor ciężarowy, czy osobowy przez rondo przy wiadukcie. Burmistrz na tym skorzysta poprzez to, że będzie dostęp do ZWiK bezpośrednio, Schumacher, wszyscy mieszkańcy, którzy łatwiej będą mogli przedostać się na drugą stronę torowiska, które blokuje nam słaba jakość wiaduktu i tylko jeden punkt, główna arteria w postaci tego wiaduktu, który za chwilę pewnie będzie musiał być na rok lub dłużej odstawiony. Przyznał, że nie wyobraża sobie jak to miasto będzie funkcjonować, to jest duży problem, spółka jest otwarta, może współfinansować tamtą inwestycję, jeżeli Urząd Marszałkowski, czy Wojewoda będzie chciał w tym uczestniczyć.

Radny p. Tomasz Załęcki podziękował za informację o współfinansowaniu zadania. Oprócz wodociągów, które na tym skorzystają, skorzysta częściowo część dzielnicy Mijaczów oraz część dzielnicy Nowa Wieś. Dla miasta byłoby to duże obciążenie, ponieważ rondo przy ul. Pułaskiego byłoby bardziej drożne. Dodał, że nie ma przeciwników w Radzie odnośnie tej możliwości, zrobimy wszystko, jeśli taka sesja będzie miała miejsce, żeby ten temat uruchomić jak najszybciej.

Pan Henryk Drechnowicz podziękował w imieniu właściciela, całego zarządu za wsparcie, to jest w interesie wszystkich. Jeżeli to się zadzieje to jest duża szansa, że firma będzie chciała

inwestować więcej środków w rozwój tego terenu, dając nowe miejsca pracy i wkładając do budżetu miasta dodatkowe kilkadziesiąt milionów. Schumacher zainwestował około 1 mld zł w Papiernię, w trakcie, a drugie tyle jest w stanie doinwestować, jeżeli będzie wsparcie Marszałka, Wojewody, władz lokalnych i Rady Miasta. Właściciel spółki ma żonę Polkę, świetnie mówi po polsku, jeśli Rada kiedykolwiek chciałaby się spotkać to jest skłonny spotkać się i opowiedzieć o swoich planach biznesowych.

Pani Skarbnik zwróciła się do prezesa spółki Calor w świetle informacji, które dzisiaj usłyszała, że będzie to kwota 3 mln zł na 2 lata. Poprosiła o uzupełnienie wniosku z umową poręczenia, o umowę kredytową, bo jest to niezbędne do jakiegokolwiek analizy, jak również propozycje poręczenia, gwarancji, zabezpieczenie poręczenia, czy hipoteki, czy innej możliwej formy.

Pan Bogusław Ulanowski powiedział, że to będzie druk z BGK, on będzie Państwu przesłany i zostawił kontakt do dyrektora ekonomicznej.

Radna p. Zofia Jastrzębska podziękowała przedstawicielowi spółki Calor oraz Schumacher za budujące słowa w temacie ciepła, jak również słowa w temacie dróg, które tutaj wybrzmiały. Radna podzieliła się swoją refleksją, że jeżeli dojdzie do połączenia Papierni z drogą, rondem na Postępie to, czy będzie zasadna kolejna rozbudowa ronda przy Starostwie, być może perspektywa się zmieni.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że Schumacher jest małym ułamkiem problemów komunikacyjnych w Myszkowie i to, że Schumacher będzie jeździł z drugiej strony to wcale nie odciąży tego ronda. Są studia robione przez firmy logistyczne, które się w tym specjalizują i to jest warunek konieczny przebudowa trzech tych punktów w mieście, żeby usprawnić ruch samochodowy, cały transport w Myszkowie.

Radna p. Beata Pochodnia podziękowała tak jak przedmówczynie przedstawicielom spółek za obecność na Komisji, bo to pozwoli przekazać mieszkańcom, że przynajmniej w tym sezonie mogą być w miarę spokojni. Podziękowała również za utwierdzenie w przekonaniu, że współpraca naprawdę buduje.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy przedstawicielki Spółdzielni Mystal chciałyby zabrać głos?

Przedstawicielka Spółdzielni Mystal zapytała, jaka jest perspektywa włączenia centralnego ogrzewania dla mieszkańców.

Pan Bogusław Ulanowski odpowiedział, że spółka będzie chciała to zrobić jak najszybciej.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że spółka Schumacher postara się sprawdzić swój backup i potwierdzić czy przez firmę Calor, czy p. Burmistrza, czy też informację na wskazanego maila do 1 listopada, że Schumacher jest gotowy lub potrzebuje dwóch tygodni, żeby sprawdzić całą instalację, drożność.

Pan Bogusław Ulanowski uspokoił, że spółka poda ciepło.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski podziękował gościom za obecność, merytoryczne spotkanie, wiele informacji zostało przekazanych, pozwoli to w dalszej części obradować bardziej świadomie i życzył, żeby w takich okolicznościach rozwojowych spotykać się nadal. Przewodniczący komisji ogłosił 5 minut przerwy. Po przerwie wznowił obrady komisji. Zwrócił się z pytaniem do pani skarbnik, że jak wpłyną materiały uzupełniające z firmy Calor, czy jest wola porozumienia się z firmą w zakresie gwarancji.

Pani Skarbnik powiedziała, że firma Calor złożyła do miasta wnioski o udzielenie pożyczki 50% kosztów zakupu, a zakupy miałyby wynosić 16.000.000,00 zł. Następnie wpłynął wniosek o poręczenie kredytu w Banku Gospodarstwa Krajowego, wniosek nie zawiera kwoty, nie zawiera okresu na jaki miało być to poręczenie, zawiera tylko załącznik w postaci umowy poręczenia, ta umowa miała być podpisana przez gminę. We wniosku jest wskazana ustawa o dodatku węglowym, że wprowadziła zmiany do ustawy o finansach publicznych i zapisy artykułem 28 ustawy o dodatku węglowym wprowadziła taką zmianę do ustawy o finansach publicznych, która mówi o tym, że od 2023 do 2025r. gmina nie musi spełniać relacji, czyli wskaźnika spłaty długu, który również zawsze zawiera poręczenia i gwarancje, ale poza wyłączeniem poręczeń. Możliwości prawne faktycznie istnieją, choć wniosek nie zawierał kwoty, dzisiaj tą kwotę usłyszeliśmy, i okresu, na jaki będzie to poręczenie. Jesteśmy w kontakcie ze skarbnikami z miast, w których również takie wnioski wpłynęły. Gmina jest zobligowana ustawą o dyscyplinie finansów publicznych, aby zabezpieczyć miasto przed ewentualnymi skutkami, kiedy przedsiębiorca nie będzie spłacał tego kredytu. W tej wersji tej umowy poręczenia jest zapis, który mówi o tym, że solidarnie poręcza się z kredytobiorcą. Jest mnóstwo pytań, czy to będzie kredyt jeden zaciągnięty na wszystkie miasta i wszystkie będą solidarnie poręczały ten kredyt, nie ma tutaj tych informacji. Padła kwota 3.000.000,00 zł, czy to będzie kwota całego kredytu i wszystkie gminy będą poręczać wymaga to wspólnych spotkań wszystkich samorządów. Pani Skarbnik poprosiła firmę o przedłożeniu umowy kredytowej, aby przeanalizować sytuację, jak jaki to będzie kredyt, na jaki okres i jaka wartość, jak również możliwości zabezpieczenia się na ewentualny brak spłaty. Tutaj również hipoteki wchodzi w możliwość, cesja ewentualna, należności wierzytelności firmy. Gmina musi tutaj w pełni zabezpieczyć swoje interesy, gmina rozumie trudną sytuację, dyscyplina finansów publicznych obliuguje, żeby dbać o interesy miasta i zabezpieczyć się. Jeżeli wszystkie miasta dojdą do porozumienia radca UM ma jakieś propozycje wspólnego podejścia, bo trudno mówić, czy Bank udzieli kredytu 3.000.000,00 zł na wszystkie poręczenia, które uzyska, więc solidarnie wszystkie gminy będą odpowiadały. Pani Skarbnik zwróciła uwagę, że w tej chwili weszła w życie 15 września ustawa, która będzie rekompensować przedsiębiorstwom ciepłowniczym tą różnicę pomiędzy stawką, która tam będzie ustalona i będą możliwości składania wniosków w ciągu 21 dni od dnia ogłoszenia. Pani Skarbnik zapewniła radnych, że jak gmina uzyska dokumenty będzie przedstawiać zagrożenia, jakie są możliwości.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się z pytaniem do pana Burmistrza, czy z jego strony jest wola udzielenia gwarancji.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział twierdząco, ale pani Skarbnik zdecyduje o merytoryce zabezpieczenia. W innych miastach jest bardzo dużo wątpliwości służb księgowych. Gmina musi znaleźć rozwiązanie, bo z jednej strony jest ustawowy obowiązek,

z drugiej strony są takie sytuacje, że nie możemy sobie pozwolić na wysyłanie niepokoju do mieszkańców ani stać się zakładnikiem tego, że od nas będzie zależało dostarczenie ciepła. Odpowiadając na pytanie przewodniczącego komisji wola gminy jest.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy będzie wymagana uchwała Rady Miasta, czy będzie to wola Burmistrza?

Pani Skarbnik powiedziała, że na tą chwilę zgodnie z przepisami w uchwale budżetowej znajduje się zapis dotyczący limitu możliwości udzielania przez Burmistrza poręczeń i gwarancji, i taki limit w uchwale budżetowej należy wprowadzić. Samorzady podejmują taką uchwałę odrębną, jeżeli chodzi o opinię RIO, jeżeli będzie się to znajdowało w ramach wyłączeń i nie będzie miało wpływu na wskaźnik, to co miasto będzie opiniować. Rada Miasta będzie musiała wprowadzić takie upoważnienie i limit w uchwale budżetowej, w WPF też będą zmiany. W tej chwili jest 4.500,00 zł limitu na pożyczki, które dla OSP są zabezpieczone na odnawialne źródła energii w związku z pozyskaniem przez nich środków z WFOŚiGW.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy podjęcie decyzji przez radnych nie będzie wpływało na wskaźniki, które potem mogą być źle odbierane przez RIO. To jest teoretyczne, tego jeszcze nie ma, to może się zadziać, czy to nie będzie wpływało na zaciągane kredyty.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że ustawa o dodatku węglowym z 5 sierpnia w art. 28 wprowadziła zmiany w ustawie o finansach publicznych, że 2023, 2024, 2025r. wprowadziła zmianę, że nie stosuje się przekroczenia tego wskaźnika spowodowanego poręczeniem i gwarancją na 3 lata. Wyłączenie wskaźnika nie oznacza, że gmina nie jest zobowiązana do ewentualnych spłat. Jeżeli dojdzie do sytuacji takiej, że przedsiębiorca nie będzie spłacał to gmina musi spłacić i musi w budżecie, jeżeli będą wymagalne te zobowiązania wprowadzić tą spłatę. W związku z tym, że gmina ma deficyty i bieżący, każda złotówka zostanie pożyczona w banku, aby spłacić kredyt przedsiębiorcy. Spłata długu jest wydatkiem bieżącym.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, ile gmina jest na dzień dzisiejszym gwarantem dla jakiej kwoty, 300.000,00 zł dla ZWiK, jakie są jeszcze kwoty?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że jeżeli chodzi o 300.000,00 zł na najbliższej jest wprowadzone w zmianach w budżecie udzielenie pożyczki. Jest to w formie takiej, że gmina pożyczka ZWiK, a ZWiK oddaje. Warunki umowy pożyczkowej będą zawierały również te koszty, które gmina też płaci. Na ten moment gmina nie ma udzielonych żadnych poręczeń.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, z czego ma być 1.800.000,00 zł dla ZWiK, jako gwarant, czy pożyczka udzielona przez miasto?

Pani Skarbnik powiedziała, że wniosek mówi o wsparciu, odnośnie formy nie ma jeszcze decyzji.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że na dzień dzisiejszy jest 2.100.000,00 zł dla ZWiK.

Pani Skarbnik powiedziała, że jest to 300.000,00 zł i 1.500.000,00 zł kolejne, w tym 1.800.000,00 zł 300.000,00 zł gmina zrealizuje w kontekście najbliższej sesji pożyczki.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jeżeli ZWiK nie będzie płacił to 1.500.000,00 zł będzie musiało spłacić miasto i wejdzie to w kolejny dług.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że jeżeli chodzi o ZWiK to 300.000,00 zł będzie to pożyczka od gminy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy bezzwrotna?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że to będzie pożyczka do zwrotu z określonym terminem do końca roku. Cel pożyczki motywowany był tym, że bank przy udzieleniu kredytu odnawialnego dla ZWiK na zapłacenie zabezpieczenia pytał, czy ewentualnie samorząd przyjmuje taką opcję, że udziela.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że gmina już raz udzieliła 600.000,00 zł pożyczki MTBS i była bezzwrotna, czyli są pożyczki bezzwrotne w mieście.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że pożyczka z zasady jest zwrotna.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że będzie problem ze spłatą, skoro jest 4.000.000,00 zł wzrost za energię.

Pani Skarbnik powiedziała, że pierwszy wniosek, który był składany określa termin spłaty do końca roku.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że to jest tylko 300.000,00 zł, druga już będzie 1.2000.000,00 zł.

Pani Skarbnik powiedziała, że gmina będzie cały czas analizować sytuację spółki na bieżąco i jakie będą wpływy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kiedy był składany pierwszy wniosek o pożyczkę?

Pani Skarbnik powiedziała, że pierwszy wniosek był 5.09.2022r.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się z prośbą do burmistrza, aby informował na bieżąco o tym jak się rozwija sytuacja, jak będą sływały dokumenty, czy one są kompletne i w jakim kierunku te rozmowy idą.

Radna p. Zofia Jastrzębska poruszyła temat zabezpieczenia przez firmy, czy te dokumenty dopiero mają dotrzeć, jakie zabezpieczenie dla miasta ukażą firmy.

Pani Skarbnik powiedziała, że wpłynął wyłącznie wniosek o udzielenie poręczenia, bez wartości, bez okresu, załącznikiem był tylko wzór umowy poręczenia, który nie zawierał

żadnych danych. Są to dane niewystarczające do analizy. Pani Skarbnik przyznała, że dopiero dzisiaj na Komisji dowiedziała się, że będzie to kwota 3 mln zł na 2 lata, o formie zabezpieczenia w tym wniosku też nic nie ma mowy.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powrócił do tematu przesunięcia pomnika i poprosił panią Kasię o wytłumaczenie.

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że teren parku przy ul. Kwiatkowskiego był objęty Rewitalizacją, wobec czego jest objęty przebudową. Jest przyjęta praca konkursowa. Po analizie przez urbanistów i analizie architektonicznej ciągów komunikacyjnych jest niezbędne przesunięcie chodnika z uwagi na to, żeby go bardziej wyeksponować i żeby ciągi komunikacyjne, które są zaprojektowane w tym obszarze objętym rewitalizacją.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła o wyjaśnienie, jaka rura idzie pod pomnikiem.

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że jeżeli chodzi o infrastrukturę podziemną rozmawiała z projektantem, który dopiero przekaze szczegółowe informacje. Jeżeli Państwo chcecie takiej wizualizacji w świetle tego pomnika, który został przyjęty zmiany będzie taka zrobiona w następnym tygodniu. Jeżeli chodzi o uzbrojenie projektant rozpozna temat, jeżeli chodzi o pomnik z wizualizacją tego projektu, który został przyjęty.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy ten pomnik był badany, że jak zostanie przesunięty to konstrukcja się nie rozsypie?

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że w całości jest zmiana, to będzie nowy pomnik. On będzie bardziej przesunięty w stronę Kwiatkowskiego i bardziej wyeksponowany. Przed pomnikiem jest woda płynąca, żeby go bardziej wyeksponować.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że chodzi o to, żeby nowy pomnik zrobić, a stare zniszczyć.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że na wizualizacji jest stary pomnik.

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że to był stary jeszcze przyjęty, gmina dysponowała tym projektem, który był przyjęty, jeżeli chodzi o szczegóły tamtego pomnika i rozwiązań jak to ma wyglądać jest to uzgodnione w wydziale OK. Dodała, że przekazywała projektantom tylko to co było zatwierdzone do wprowadzenia tych zmian w projekcie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że wczoraj to nie było powiedziane, że to będzie nowy pomnik, tylko przesunięty 17 metrów.

Pani Katarzyna Chmiela zaproponowała, że taka wizualizacja może zostać przygotowana w najbliższym czasie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że na wczorajszym spotkaniu pani Burmistrz powiedziała, że była składana dokumentacja do jakiegoś programu o pozyskanie pieniędzy

zewnątrznych na rewitalizację tego pomnika, wtedy te pieniądze nie zostały przyznane, były powtórnie składane i też nie zostały przyznane. Cały czas, jeżeli będzie taki program to miasto ponownie złoży do tego programu dokumenty. Radna zwróciła się do Burmistrza Miasta, jeżeli mamy dostać wsparcie na rewitalizację pomnika już istniejącego, ale co będzie jeśli będzie to nowy pomnik.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że historycznie był taki wniosek i podpowiedź, żeby złożyć do IPN wniosek o renowację tego pomnika. Tam chodziło o to, żeby zmienić wizerunek orła, bo obecny jest niekojarzący się z godłem Polski i były uwagi, żeby orła zmienić na piastowskiego na tym pomniku. Miasto wykonało wtedy projekt za parę tysięcy, projektanci dokonali zmian i kosztowało to wtedy bardzo duże pieniądze. Gmina złożyła wtedy wniosek do IPN i nie dostała dofinansowania. Pan Burmistrz przyznał, że rozumie radnych w poszukiwaniu oszczędności. Jeżeli miasto zrobi to, że to jest renowacja pomnika i on poprawi wizerunek i będzie na bazie starego, będzie kosztował mniej, a dostanie dofinansowanie, na ile konieczne jest to przesunięcie i na ile uderza kwestię całego programu. Burmistrz przyznał, że nie chciałby położyć rewitalizacji z powodu wniosku radnych. Burmistrz Miasta odniósł się do tematu rury w okolicach pomnika, biegnie od pomnika w kierunku osiedla bloków przy ul. Spółdzielczej. Rura zostanie naniesiona i to zostanie pokazane radnym. Burmistrz powiedział, że wyraża obawę, żeby wnioskiem nie zadziałać niekorzystnie na cały proces Rewitalizacji. Wniosek nie przesądza o kwestii, co się z nim stanie. Być może na etapie wykonawstwa można zrobić coś inaczej.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni powinni dyskutować na ten temat widząc jak to w rzeczywistości ma wyglądać. Dodał, że gmina jest cały czas w trakcie opracowywania projektu.

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że wniosek o pozwolenie został złożony w tym obszarze, więc w projekcie zagospodarowania terenu jest uwzględnione przesunięcie pomnika o 14 metrów, o których mówił projektant.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy chodzi o przesunięcie, czy rozburzenie i wybudowanie nowego.

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że lokalizacja pomnika jest zmieniona w tej chwili od stanu istniejącego 17 metrów, a forma projektu, sam pomnik też jest zmieniony, więc jest to uwzględnione we wniosku, który jest procedowany w Starostwie Powiatowym. Taka prezentacja zostanie Państwu przedstawiona.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w Starostwie zostały złożone dokumenty o pozwolenie na budowę, a w Urzędzie nie ma projektu.

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że cały czas to jest procedowane, miasto uzgadnia cały czas dokumentację projektową, wszystkie lokalizacje, natomiast wizualizacji jako takiej nie ma. Nie ma w tej chwili fizycznie projektu budowlanego w całości opracowanego, bo jest jeszcze projekt techniczny i wykonawczy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jeżeli chodzi o projekt na budynek klubowy to nie można było złożyć do Starostwa, a tu można było złożyć do Starostwa bez projektu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że tu jest taka sama sytuacja. Projekt wykonawczy jest potrzebny, żeby móc złożyć zamówienie. Była taka sytuacja, jeśli chodzi o budynek klubowy, że gmina miała pozwolenie na budowę, a projektant nie uzupełnił pozostałych dokumentów wynikających z zawartej umowy bez których nie można było napisać przetargu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła o poddanie pod głosowanie wniosku o wstrzymanie przeniesienia wniosku.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt zagospodarowania terenu jest, co stoi na przeszkodzie, żeby radni go zobaczyli?

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy z tą lokalizacją nowego pomnika?

Pani Katarzyna Chmiela odpowiedziała, że z lokalizacją nowego pomnika.

Radny p. Norbert Jęczalik zwrócił się z pytaniem do pana Burmistrza, kiedy jest realnie możliwa rewitalizacja naszego miasta pod kątem finansowym? To jest inwestycja, która będzie kosztowała miasto może 30, 40, 50 mln zł. Mówimy o przesuwaniu pomnika o 17 metrów, a być może za 10 lat będzie inna koncepcja.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie, bo sytuacja zmienia się dynamicznie. Nie ma szczegółowego opisu kosztów kwalifikowanych poszczególnych liniach przewidzianych do dofinansowania. W ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych miasto ma przygotowane wnioski na przebudowę Centrum Przesiadkowego i przebudowę budynku Biblioteki, bo to ma być rodzaj instytucji, która ma wywołać określone skutki rewitalizacyjne. W ramach jednego i drugiego zadania przewidziane są jako koszty kwalifikowane ścieżki rowerowe, miasto chce doprowadzić ścieżkę od Poraja wzdłuż ul. Pawiej, wzdłuż torów kolejowych do centrum miasta po to, żeby połączyć się z tymi ścieżkami rowerowymi, które są zbudowane przez marszałka, a przebiegają również przez kawałek gminy Myszków i gminę Koziegłowy, gminę Poraj. Jeżeli te środki zostaną uruchomione to automatycznie im później będzie toczyła się dyskusja o środkach unijnych tym później wystartuje taki konkurs. Pierwotna wersja mówiła o tym, że w przyszłym roku możliwe było uruchomienie jednego, drugiego konkursu, pierwszego w połowie roku, drugiego w trzecim kwartale, dzisiaj się to pewnie wszystko przesunie. Nie wiadomo, czy się pojawi Polski Ład, co zrobimy ze środkami, które wpłynęły na poratowanie sytuacji finansowej, a gmina ma 3.500.000,00 zł deficytu głównie spowodowanego sześciokrotną zmianą cen energii. To są elementy, które po drodze będą na to wpływały. Gmina chciała ze względów wizerunkowych, żeby pokazać, że to jednak ruszy, wyburzyć budynek Biblioteki po to, żeby później go sprawnie przeprowadzić. Subregion Północny przestrzega przed tym, żeby tego nie robić, bo jedno słowo w tytule inwestycji może spowodować, że gmina nie będzie się kwalifikować do przebudowy. Burmistrz Miasta dodał, że radni mogą przedstawić jakikolwiek wniosek i go przegłosować. Gmina nie wie, czy sama rewitalizacja przy

pozostawianiu pomnika nie będzie powodować, że i tak go trzeba będzie w jakiś sposób ruszyć. Czy te koszty ruszenia nie będą miały znaczenia, czy pomnik stanie w tym miejscu, czy obok. Drugą kwestią jest, czy musi być ten nowy mocno przemianowany, czy może być ten stary tylko ze zmienionym murem. Są po drodze pewne rozmowy, które we wnikliwości radnych powinny znaleźć odpowiedź na te pytanie, które sam też dopowiada.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że ciężko by było w jednym okresie zrewitalizować całą przestrzeń, która jest zaprojektowana.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jak gmina określała warunki robienia projektu i uzyskania stosownych zgód to często boi się przy takich postępowaniach, że ktoś odda projekt, a ten projekt nie zostanie zweryfikowany przez Starostwo Powiatowe w formie udzielonej decyzji. Podzielone zostało to funkcjonalnie na dwa pozwolenia na budowę, dlatego że gmina miała sygnały, że środki ruszą szybciej. W pierwszej kolejności będzie przebudowa Biblioteki, dlatego gmina sobie zażyczyła, żeby projektant uzyskał osobne pozwolenie na budowę na ten cel, żeby ruszyć z tematem. Na pozostałą część jest robione pozwolenie drugie, ta infrastruktura, której nie widać będzie się łączyć z poszczególnymi etapami. Funkcjonalnie Biblioteka, przebudowa droga przy Kaflowcu, zrobienie budynku, który ma oddzielać przestrzeń Centrum Przesiadkowego od rekreacyjnej, budowa Placu przed dworcem i to jest dzielone na 11 etapów. Burmistrz Miasta zadeklarował, że roboty związane z rewitalizacją ruszą w przyszłym roku.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy tylko będzie ruszony budynek Biblioteki, czy obszar wokół połączony z tym budynkiem.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pomiędzy Centrum przesiadkowym, a Biblioteką ma być zachowana zieleń, nawet hamaki. Biblioteka ma mieć poszerzoną funkcję, bo oprócz sensu stricte Biblioteki będzie część stara i nowoczesna, w której będzie sala konferencyjna z różnymi funkcjami do wykorzystania.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pan Burmistrz mówi, że gmina nie ma zabezpieczonej energii, że będą wzrosty energii i poprosiła o sprecyzowanie. Gdzie nie ma zabezpieczonej energii? Radna przypomniała, że ostatnio na Komisji budżetowej lub na sesji pan Burmistrz mówił, że umowy na energię gmina ma podpisywane. Na spotkaniu z p. Leszczyńską p. Miroszewską zapewniała, że na pewno nie będą wygaszane lampy i energię mamy zabezpieczoną, to gdzie energia nie jest zabezpieczona, w Urzędzie Miastach, szkołach?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapewnił, że energia zabezpieczona jest wszędzie, jest tylko kwestia zmiany co chwilę warunków umów. W tej chwili gmina ma szóstą zmianę i po raz szósty będzie musiała robić przetarg.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy umowa nie jest na czas nieokreślony?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że gmina zawierała umowę chyba na rok czasu, czy niecały rok czasu. Uroda rynku energetycznego polega na tym, że im kiedyś

zamawiało się większą grupą i na dłużej, tym była niższa cena energii, w tej chwili jest niepewna sytuacja, to na długie okresy niektórzy nie chcą podpisywać umów.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła o sprawdzenie, do kiedy ta umowa jest zawarta?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że umowa była od 17 czerwca do 2 września, później od 1 sierpnia firma zgłosiła aneks zwiększający z kwoty 959 na 1.380, a w tej chwili gmina ma umowę wypowiedzianą.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pytała pana Burmistrza na ostatniej Komisji i Pan powiedział, że umowy są zabezpieczone.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to jest sytuacja nowa.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, którego sierpnia?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że 1 sierpnia był aneks zwiększający, o czym Państwa informowaliśmy, teraz jest mowa o nowej sytuacji z września, że wypowiadają gminie umowę.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, do czego, ulice, oświetlenie?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że całą energię elektryczną, którą mamy. Gmina teraz dzieli, żeby elastycznie zadziałać, w ramach zamówień publicznych widzimy formułę, że być może będzie łatwiej szkołom i placówkom oświatowym, że one będą mogły z uwagi na mały wolumen zamówienia szybciej zamówić energię.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, ile procentowo wzrosły koszty od sierpnia?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że gmina miała 959,00 zł zawartą 17 czerwca, a aneks złożony przez firmę po to i stawia gminę to pod ścianą minimum 380,00 zł. Gmina wolała podpisać aneks niż podpisać na przykład zamówienie w trybie rezerwowym, które z poprzedniej umowy wynosiło 1.500 zł, a tej chwili wodociągi już rezerwową mają 2.400,00 zł.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że sytuacja jest katastrofalna, a będzie jeszcze gorsza.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to też jest ważne pod kątem możliwości zawarcia nowej umowy, bo jeśli ten termin jest krótki to gmina wejdzie w rezerwową, która wynosi 2.600,00 zł?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, żeby nie było tak jak w wodociągach, że zaraz będzie kara, że trzeba wpłacić albo zabezpieczyć 5.000.000,00 zł, bo odetną prąd.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że tak będzie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że właśnie tak jest.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zaapelowała do Burmistrza, żeby powiedział to mieszkańcom.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to jest istotna informacja i radni powinni ją otrzymać kiedy to się zadziało.

Pani Skarbnik wyjaśniła w ubiegłym tygodniu dotarła informacja z firmy Tauron, że firma Tauron wyszła jako dostawca rezerwowy. Co do zabezpieczenia żadne pismo nie wpłynęło na tą chwilę, natomiast gmina jest w trakcie przygotowania dokumentów do nowego przetargu. Sytuacja dzieje się w całej Polsce, nie tylko u Nas.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak dodał, że jak na Komisji byli goście powiedział, że gmina po raz szósty będzie ogłaszać przetarg.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski potwierdził, że tak było, ale Burmistrz nie powiedział o tym, że gmina jest już w taryfie rezerwowej, która jest dwa razy wyższa niż dotychczasowa taryfa, która obowiązywała. To generuje poważne reperkusje. Przewodniczący komisji poprosił o informację, jaka ilość energii jest zużywana przez miasto miesięcznie w ramach tego całego kontraktu?

Pani Skarbnik powiedziała, że gmina pracuje cały czas nad tym i to nie jest pierwsza sytuacja, natomiast wykonywanie zadań należy do Urzędu, w tej sytuacji są zabezpieczane na bieżąco wszystkie potrzeby. Gmina jest w trakcie przygotowania kolejnego przetargu, o którym pan Burmistrz wspomniał, to jest bieżąca praca Urzędu.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jeżeli chodzi o bieżącą pracę wszystkie te wydarzenia powodują bardzo poważne konsekwencje dla budżetu naszego miasta. Mając podejmować decyzje, pan Burmistrz prze w kierunku zadłużenia miasta w ramach inwestycji w ul. Zamenhoffa nie informując nas jednocześnie o planowanych reperkusjach związanych z wydatkami bieżącymi. Jeżeli radni nie mają informacji, dzisiaj wyciągają ją na siłę.

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że firma E.ON, żeby być dostawcą energii musi mieć pełne uprawnienia, czyli ich dostawca energii, który dawał firmie E.ON wypowiedział im umowę.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni to rozumieją, ale od 6 września gmina jest w taryfie rezerwowej, a radni dowiadują się o tym 22 września przez przypadek.

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że 19 września gmina dostała faktury i z tego gmina się dowiedziała, bo E.ON nie poinformował o tym.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, o ile ta faktura jest wyższa?

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że zaraz sprawdzi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że faktura jest fakturą, a przejście na taryfę rezerwową była też informacja 19-go, że od 6-go jest.

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że gmina dostała od firmy E.ON 19-go informację uwzględniającą to, a do gminy wpłynęły faktury, które są wystawione z datą od 6-go. Informacja z Tauronu przyszła, że są rezerwowym dostawcą od 6 września. Gmina nie wiedziała o tej sytuacji w ogóle wcześniej.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni wiele razy apelowali do Burmistrza, żeby ich na bieżąco informował o tym, co się dzieje w mieście. To jest poważny problem. Dzisiaj rozmawiamy o bezpieczeństwie dostaw ciepła, a tu jest duży problem z bezpieczeństwem dostaw energii.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się z prośbą do Burmistrza, o ile wzrosły wydatki na energię.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy w związku z całą sytuacją budżetową miasta Burmistrz przewiduje oszczędności energii i jakiego typu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w ramach oszczędności lodowisko nie ruszy, lamp gmina póki co nie będzie wyłączać, oszczędność idzie w kierunku sterowania i zmniejszania natężenia światła. Gmina będzie sięgać po energochłonne źródła energii, być może gmina będzie wyłączać. Na razie gmina prowadzi analizę, co i ile zużywa energii. Basen zużywa bardzo dużo energii, ale może się okazać, żeby w ogóle go utrzymać w sytuacji postojowej, to różnica między podawaną energią na czas postoju, użytkowania może czynić nie taką oszczędność jaką byśmy się spodziewali, taka analizę gmina robi. Przyznał, że nie chce rozsiewać niepokoju wśród mieszkańców wobec działań, które nie zostały zdecydowane. W stosunku do innych źródeł ciepła typu Urząd Miasta nie będziemy się spieszyć, jak tylko to będzie możliwe ciepło zostanie uruchomione, natomiast w szkołach od początku roku szkolnego dyrektorzy mają przekazane, że jak uznają, że mają włączyć ciepło to niech włączą ciepło.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy pan Burmistrz nie uważa, że w tej trudnej sytuacji należałoby określić temperaturę maksymalną, której nie powinny ani szkoły, ani przedszkola, ani Urząd, ani jednostki przekraczać, minimalna temperatura to 19 stopni. Radna powiedziała, żeby o tym pomyśleć, skoro jest sytuacja kryzysowa, w jaki sposób można zaoszczędzić pieniądze.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że kwestia temperatury musi wynikać z przepisów ogólnych.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat światła, są niektóre ulice, gdzie lampy są za gęsto, a są ulice, gdzie jest ciemno.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odniósł się do gęstości lamp, że wyznaczają je przepisy prawa budowlanego. Osobną kwestią jest, że jest tam sterowanie, które wyłącza co drugą lampę po godzinie 23.00. Dla miasta odległość między lampami jest mniejsza niż na drogach poza miastem. Od lat toczy się dyskusja o inwestycji w ciąg ul. Słowackiego.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zaproponowała, że można byłoby wygasić co drugą lampę.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że na razie takiej decyzji nie podejmie. Będzie się w to wsłuchiwać, ale zachowa zdrowy rozsądek, żeby nie spowodować zwiększenia niebezpieczeństwa.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powróciła do tematu pomnika, czy pozwolenia na budowę dostajemy jako całość Rewitalizacji, czy na etapy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pozwolenia na budowę są podzielone na dwa etapy, jeden Biblioteka i sąsiedni teren Biblioteki, drugi cała reszta, a funkcjonalnie podzielone jest to na 11 etapów, na przykład 8 etapem jest ul. Kościuszki.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że rozumie, że na pierwszy etap gmina ma pozwolenie na budowę, na Bibliotekę, a na resztę jest złożony wniosek o pozwolenie. Tutaj wystąpiła firma o przedłużenie terminu 18 sierpnia na skończenie 10 części.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wyjaśnił, że chodzi o dokumenty wykonawcze, czyli wchodzące w głąb tej dokumentacji, szeroko pojętej infrastruktury, kanalizacji. Tu są kwestie uzgodnień, bo tego typu dokumenty np. kanalizacja ściekowa, kanalizacja sanitarna są uzgodnione z Wodami Polskimi, Starostą, Wodociągami.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że w tej chwili kwestia sporna dotyczy pomnika, poddamy wniosek radnych pod głosowanie, większość radnych jest za tym, żeby ten pomnik pozostawić. Pomnik nie jest stary, jest w bardzo dobrym stanie, nie przewraca się, nie sypie się, lokalizacja jest w bardzo dobrym miejscu. Radna powiedziała, że nie rozumie, na jakiej zasadzie urząd chce ten pomnik zniszczyć i nowy stawiać. Sytuacja miasta jest trudna, a my będziemy rujnować dobre rzeczy. Radna poprosiła, żeby wniosek radnej p. Beaty Jakubiec – Bartnik został przegłosowany i dodała, że jest to niegospodarność.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wyjaśnił, że nie ma żadnej niegospodarności, Urząd podjął pracę w trybie konkursu, w ramach którego została wybrana praca, która zakładała takie, a nie inne spojrzenie na centrum naszego Miasta. Radni mają prawo składać wszystko, przegłosowywać.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła się do Burmistrza, że jest zły projekt, a radni mają inne zdanie i nie chcą się zgodzić na niszczenie pomnika.

Radna p. Zofia Jastrzębska poruszyła temat energii i zapytała, czy była już taka kiedyś sytuacja, że wchodziła firma ta druga, że nastąpiło rozwiązanie umowy, czy rezygnacja tej pierwszej firmy i była ta firma awaryjna. Czy oprócz tej jednej firmy awaryjnej jest jeszcze

podpięta jakaś kolejna firma, która jeżeli ta awaryjna nam by wypowiedziała umowę nie może być.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że Tauron jest awaryjną z racji tego, że jest monopolistą sieciowym, jeśli chodzi o dostawę energii. Dodał, że taka sytuacja już była i radni byli kilkakrotnie o tym informowani w sprawozdaniach z okresu międzysesyjnego, że były zmiany w budżecie na zabezpieczenie energii. Wyjaśnił, że nie ma zamiaru ukrywać przed radnymi jakichkolwiek informacji. Dodał, że ceni taką dyskusję, że radni wnikliwie pytają i martwią się o finanse miasta.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że jeżeli projektanci robili projekt, czy konsultowali sprawę pomnika. Zdanie radnych jest takie, żeby go nie ruszać, a my dalej dyskutujemy. Radna przyznała, że odnosi wrażenie, że tylko jest teoria, a nic konkretnie się nie dzieje.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że radni muszą odróżnić dwie rzeczy. Na etapie konkursu firmy, które składały swoje projekty miały wyznaczony obszar. Jedna z prac mówiła o spiralnej magistrali przez środek ul. Kościuszki tylko dla pieszych. Urząd tego nie oceniał, to była ocena pracy projektantów przez komisję urbanistyczną. Firma przekładając koncepcję zwycięską na projekt zadawała pytania. Urząd szanując to, że zwyciężyła koncepcja z pomnikiem, zaakcentowaniem rzeki Warty przed pomnikiem, ta koncepcja podobała się Urzędowi i Komisji Urbanistycznej i zostało to zaakceptowane. Były takie sytuacje, że firma się pytała, gdzie puścić kanalizację, były dwie propozycje i Urząd zdecydował w takim miejscu, żeby perturbacje przy przebudowie poszczególnych etapów były jak najmniejsze. Burmistrz zgodził się z radną, że nie chce stać w miejscu. Co do rewitalizacji, w tym terminie kiedy firma uzupełni dokumenty będzie drugie pozwolenie na budowę. Burmistrz zwrócił się do radnych, że patrząc na finanse miasta radni będą chcieli robić tą rewitalizację w pierwszej kolejności ze środków pomocowych.

Radny p. Daniel Borek zapytał, jaka jest kwota za megawatogodzinę, jaki jest wolumen całkowity i czy już został ogłoszony przetarg, czy ewentualnie planowane przygotowanie przetargu. Czy ta rezerwa będzie obowiązywała przez 21 dni?

Pani Katarzyna Chmiela powiedziała, że rezerwa będzie obowiązywała 21 dni. W tej chwili szykowana jest procedura zamówienia z wolnej ręki, żeby skrócić okres umowy dostawy rezerwowej, żeby dostawca rezerwowy był tutaj jak najkrócej. W międzyczasie na okres działania umowy z wolnej ręki szykowana będzie w trakcie procedury przetargu, bo to nie jest tylko sama gmina, bo przetarg był ze szkołami przedszkolami. Jeśli chodzi o kwoty było 1.380,00 zł netto.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że podawane kwoty powinny być podawane w kwotach brutto, bo gmina Vat nie odliczy. Kwota 1.449,00 zł, 2.565,00 zł przy wolumenie zużycia rocznym gminy to 106.000,00 zł miesięcznie więcej w tej chwili na rezerwowej. Przetargi w tej chwili chodzą w podobnych kwotach.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że każdy przetarg im później tym wyższa cena.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w sytuacji, w której gmina znalazła się nagle trzeba liczyć prawie 1.300.000,00 zł rocznie więcej do energii.

Pani Katarzyna Chmiela dodała, że ta sytuacja zmienia się z dnia na dzień, cena ulega zmianie prawie z dnia na dzień, bo za każdym razem jest zmiana ceny. Przetarg jest robiony po to, żeby gmina wyszła jak najszybciej z umowy rezerwowej, żeby zamówienia były najkorzystniejsze dla gminy na ten okres do momentu wyboru wykonawcy w drodze przetargowej.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy gmina ma rozeznanie, ile Tauron daje z wolnej ręki w tej chwili. To jest kwestia, czy ktoś da niższą cenę niż ta rezerwowa taryfa.

Pani Katarzyna Chmiela odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy trwa przygotowanie procedury. Gmina ma nadzieję, Tauron daje kwoty takie, które są bardziej stałe niż innych dostawców. Gmina ma doświadczenie, że zawiera umowę, a za chwilę ta umowa jest wypowiedziana, ten rynek jest bardzo niestabilny. Poinformowała, że z 4 na 5 września w nocy wpłynął mail do Urzędu o tym, że firma E.ON chce aneks nr 2 zwiększający stawkę ze 1,38 zł za kilowatogodzinę na 1,55 zł i Urząd szykował całą procedurę do aneksu, 13 września Urząd dostaje pismo z firmy Tauron o tym, że umowa rezerwowa weszła z datą 6 z mocą obowiązywania od 5 września. Gmina nie miała nawet możliwości wiedzieć o takiej sytuacji, że taka sytuacja ma miejsce.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o pokazanie planu zagospodarowania przestrzennego.

Pani Katarzyna Chmiela pokazała plan zagospodarowania terenu, który obejmuje cały obszar bez budynków, rzut z góry nową lokalizację pomnika. Argumentem na przesunięcie były też ciągi komunikacyjne.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zaproponowała przegłosowanie wniosku dotyczącego pomnika i procedowanie dalej.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy chodzi o przesunięcie pomnika, czy budowę nowego. Czy zostanie stary pomnik przesunięty, czy będzie zupełnie inny nowy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik złożyła formalny wniosek o pozostawienie pomnika w tym samym miejscu.

Pani Burmistrz powiedziała, że ma zostać ten sam pomnik.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poddał pod głosowanie wniosek radnej p. Beaty Jakubiec – Bartnik dotyczący pomnika.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik złożyła formalny wniosek:

**Komisja wnioskuję o pozostawienie obecnego pomnika na tym samym miejscu.
(wnioskodawca: p. B. Jakubiec - Bartnik).**

Głosowano wnioszek w sprawie:

Komisja wnioskuję o pozostawienie obecnego pomnika na tym samym miejscu.
(wnioskodawca: p. B. Jakubiec - Bartnik).

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (8)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna
WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Robert Czerwik, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj
BRAK GŁOSU (4)

Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Tomasz Załęcki

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni na temat takich kwestii nie powinni rozmawiać w takim trybie, powinni zapoznać się z całym projektem, przeanalizować to. Tak jak wcześniej była rozmowa o budynku po PKS, że przedstawia wartość historyczną i nie powinniśmy go burzyć i Norbert Jęczalik przede wszystkim o to walczył, żeby nie został zburzony. Dzisiaj po raz pierwszy od dłuższego czasu radni usłyszeli, że ze względu na dofinansowanie on być może nie zostanie zburzony. Wartość historyczna powinna być podtrzymana, pomnik jest pomnik wybudowany. Co do lokalizacji zagospodarowania terenu być może jest to uzasadnione, dlatego te tematy powinny być analizowane na bieżąco. Po tym zagospodarowaniu widać, że jest wykonanie czegoś co będzie ładne i funkcjonalne, ale drogie. Może się okazać, że miasta nigdy na to nie będzie stać.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że skoro firma zwraca się 18 sierpnia o przedłużenie terminu oddania projektu, więc jakieś drobne poprawki, zmiany można nanieść.

Do punktu 7.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Będusz.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w przedstawionym projekcie uchwały mowa jest o budynku Internatu. Zapytał, czy radni mają jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Będusz.

Głosowano w sprawie:

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Będusz.

Wyniki głosowania

ZA: 0, PRZECIW: 8, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 7, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

PRZECIW (8)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski

BRAK GŁOSU (7)

Robert Czerwik, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o reasumpcję głosowania z uwagi, że nie wszyscy radni brali w nim głos.

1/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż zabudowanej nieruchomości w Myszkowie obręb Będusz -reasumpcja głosowania.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż zabudowanej nieruchomości w Myszkowie obręb Będusz -reasumpcja głosowania.

Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 9, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (2)

Robert Czerwik, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (9)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski

BRAK GŁOSU (4)

Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Tomasz Załęcki

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj poprosiła pana Burmistrza o przybliżenie tematu odnośnie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Będusz.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w uzasadnieniu do projektu uchwały jest napisane, że gmina nabyła nieruchomość z bonifikatą i upłynął okres, w którym przeznaczenie i zagospodarowania tej działki musi zachować ten cel. W związku z tym po upływie tego okresu ta działka staje się atrakcyjniejsza, dlatego że może mieć inne przeznaczenie. Historycznej były różne sytuacje związane z infrastrukturą, kiedyś miasto chciało zrobić budynek, wtedy Rada Miasta, że takiego budynku nie można zrobić z uwagi na

to, że tam nie ma kanalizacji, że będzie musiało być szambo. Wcześniejsze rozmowy jak Pola Będuskie były uzbrojone przez Starostwo na styku z wodociągami skończyło się tym, że jest kanalizacja sanitarna, ale nie przeszła przez obwodnicę. Były takie wnioski pani radnej Jastrzębskiej, czy nie można byłoby zrobić przecisków jak się obwodnicę budowało. Nie udało się dociągnąć kanalizacji, powstał budynek zrobiony przez dewelopera prywatnego i bazując na tym, że dzisiaj zainteresowanie mieszkaniówką jeszcze na rynku jest dość pokaźne miasto widziało by szansę sprzedania tej nieruchomości atrakcyjnie, też na taki cel. Środki finansowe uzyskane z tego celu wzmocniłyby budżet. Co do dalszego zagospodarowania w mieszkaniówce gmina ma jeszcze kilka nieruchomości, natomiast patrząc co dzieje się na rynku nie wiadomo jakie będą środki pomocowe. W poprzednim okresie były z BGK i udało się uzyskać dofinansowanie na budowę 14 lokali mieszkalnych, natomiast świadomie złożyliśmy taki projekt licząc na to że rada przychyli się do tego, żeby sprzedać ten teren, żeby ewentualnie ktoś prywatnie w deweloperce zbudował mieszkania, że nie odbywało się to kosztem pieniędzy publicznych, a jednocześnie ze sprzedaży tego majątku wpłynęłaby jakaś kwota do budżetu miasta. Taki był zamysł, oczekując spojrzenia radnych.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, jak szacowana, oceniana jest wartość tego budynku?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że żeby sprzedać budynek musi mieć zgodę Rady Miasta. Żeby nie wydawać niepotrzebnie pieniędzy, żeby nie być posądzany, że wydawane są pieniądze na wycenę tego budynku kolejność jest taka, że jeżeli Rada wyraża zgodę na zbycie terenu, wówczas gmina przystępuje do zlecenia operatu szacunkowego na wartość i zalecane jest, żeby poniżej wartości z wyceny nie sprzedawać. Gmina wczytując się w realia rynkowe chciałyby sprzedać to drożej.

2/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany WPF Gminy Myszków.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił panią Skarbnik o słowo wstępu. Tutaj kwoty są wysokie, ale są przede wszystkim związane z wprowadzeniem podatku węglowego. Czy zmiany nazewnictwa w programach są faktycznymi zmianami w programach dofinansowanych ze środków Polski Ład.

Pani Skarbnik powiedziała, że wynika to ze zmiany rozporządzenia w sprawie klasyfikacji szczegółowej dochodów i wydatków i tutaj jest wyodrębnienie Polskiego Ładu. Jeżeli chodzi o dodatek węglowy 13.770.000,00 zł zostało oszacowane przez jednostkę realizującą to zadanie MOPS na podstawie złożonych wniosków lub ich złożenia. Z tej kwoty 13.500.000,00 zł to jest sama wypłata dodatku węglowego, natomiast 270.000,00 zł, 2% z tej wartości kosztów związanych z obsługą tego zadania zleconego gminie. Na rachunku wpłynęło 7.000.000,00 zł tego dodatku, był miesięczny termin rozpoznawania tych wniosków, wprowadzona została ustawa również w zeszłym tygodniu przedłużająca termin rozpatrzenia wniosków na 60 dni. Możliwość wypłaty tych wniosków będzie po ponownej weryfikacji tych wszystkich wniosków zgodnie z nowymi założeniami w ustawie. To, że na najbliższej sesji zostaną wprowadzone te środki nie oznacza, że zaraz one zostaną wypłacone. 60 dni to termin rozpatrzenia wniosków i ponowna analiza wszystkich wniosków od nowa.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy przyjęcie tej uchwały warunkuje wypłatę dopłat po 3.000,00 zł dla ludzi, którzy korzystają z pieców węglowych.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że dokładnie plan wydatków musi zostać zwiększony, żeby jednostka mogła wydatkować środki.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski z uwagi brak głosów w dyskusji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany WPF Gminy Myszków.

Głosowano w sprawie:

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany WPF Gminy Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Tomasz Załęcki

2/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2022r.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski z uwagi brak głosów dyskusji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały sprawie zmian w budżecie na 2022r.

Głosowano w sprawie:

3) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Tomasz Załęcki

Do punktu 8.

Sprawy różne.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że na Komisję wpłynęło pismo mieszkańców bloku przy ul. Kościuszki, kamienicy przy ulicy Kościuszki 2 z prośbą do Rady Miasta o przychylenie się do decyzji o wsparciu finansowym Komunalnego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w celu naprawy, czy wymiany dachu.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że tą informację radni otrzymali.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy ktoś z radnych chce zabrać głos w sprawie tego pisma? Z uwagi na brak głosów w dyskusji przewodniczący poprosił radnych o poruszanie spraw różnych.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że otrzymał wyniki badań hałasu, jakie skutki strzelania wywołuje w posiadłościach i posesjach graniczących ze strzelnicą bezpośrednio. Radny powiedział, że hałas został przekroczony o 17 decybeli i ludzie są zbulwersowani, bo musiał tą informację przekazać ludziom zainteresowanym, tym co składali petycję. Radny zwrócił się z pytaniem do Burmistrza, co zamierza dalej zrobić, jakie podjąć działania, żeby ten temat w tej chwili został opanowany i żeby Ci ludzie nie ponosili konsekwencji takich strzelań w dalszym ciągu. Po wczorajszym dniu, po poznaniu tych wyników, dzisiaj od rana jest strzelanie i tak zapewne będzie codziennie, chyba że dojdzie do jakiegoś przełomu w tej sprawie. Radny poprosił Burmistrza o ustosunkowanie się do tego.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że radny mówił o przekroczeniu o 17 decybeli i zapytał o jaką wartość chodzi?

Radny p. Sławomir Jałowiec odpowiedział, że o 17 decybeli jest przekroczona, dopuszczalna wartość jest 50 decybeli, a badania wykazały 67 decybeli. Poprzednie badanie, które by było robione przed rozbudową, przebudową wskazywało przekroczenie było o 5, po przebudowie przekroczenie o 17. Badania były przeprowadzone przez niezależną instytucję, która jest znana i te wyniki są jak najbardziej wiarygodne.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wypowiedź radnego można odebrać, jakby te wyniki można było porównać, absolutnie nie. Badanie przed rozbudową strzelnicy dotyczyło badania z zupełnie innej broni, inny był zakres badana, inny czas trwania tego badania. W tej chwili zostało wykonane badanie w sytuacji ekstremalnej, czyli takiego mocnego obciążenia, bo takie było oczekiwanie mieszkańców, żeby zobaczyć jak wyglądają badania jak strzelają wojska WOT. Badanie jest przekroczone, takie przekroczenie nie może mieć miejsca. W tej chwili gmina jest w specyficznej sytuacji dlatego, że budowa strzelnicy uzyskała dofinansowanie Ministerstwa Obrony Narodowej i z umowy wynika, że do 100 godzin przebywania na strzelnicy gmina zobowiązuje się dopuszczać wojska WOT. Dodał, że jest umówiony na rozmowę z osobami nadzorujący program Strzelnic w powiecie z ramienia MON, żeby zaproponować rozwiązanie, w którym obniżylibyśmy poziom hałasu, a nie musielibyśmy tłumaczyć się z niedotrzymania warunków umowy. Na bieżąco będą informacje przekazywane. Pomysły jakies są, ale w tle jest coś takiego, z uwagi na aktualną sytuacją nie zdążymy tego zrobić, natomiast jest możliwość całkowitego zabudowania strzelnicy, można dostać dofinansowanie nawet 3.500.000,00 zł. Żeby to zrobić to trzeba przygotować projekt, a termin składania ewentualnych wniosków w tym roku jest tak krótki, że nie zdążymy tego zrobić. Trzeba przymierzyć do tego ewentualnie do przyszłego roku,

licząc, że inne plagi gospodarcze zostaną zniwelowane albo się zmniejszą. W tle oczywiście co będzie w rozmowie z osobami z MON będzie decyzja co do tego na przykład, co zaproponować, zmienić w regulaminie, żeby być może pogodzić te dwie rzeczy, czyli wywiązanie się z umową wobec MON, a utrzymanie hałasu w granicach dopuszczalnych czyli poniżej 50 decybeli.

Radny p. Sławomir Jałowiec zgodził się całkowicie z Burmistrzem, że trzeba okapturzyć ten obiekt i problem wtedy definitywnie zniknie. Nie ma żadnych wątpliwości, że jeżeli zmodernizujemy tą strzelnicę ponownie, żeby spełniała wszelkie standardy przed hałasem, zabezpieczenia przed hałasem to jak najbardziej. Natomiast chodzi o to, co teraz mają ci mieszkańcy. Radny obawia się, że mając taką wiedzę, że strzelania powodują przekroczenie tego hałasu, a strzelania odbywają się w dalszym ciągu, doprowadzą do jakichś niekontrolowanych działań.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że gmina nie może dalej brnąć, żeby nie spełniać norm przekroczenia hałasu, żeby te normy były zachowane. Przyznał, że od rozmowy z MON dużo uzależnia, czy będzie wola wojska, czy należy się pogodzić i np. wprowadzić ograniczenia, w którym wojsko będzie oczekiwać jakiegoś zadośćuczynienia. Ma nadzieję, że do takiej sytuacji nie dojdzie. W okresie przejściowym gmina musi zmienić funkcjonowanie strzelnicy, żeby normy hałasu nie były przekraczane. Też rozmowy w tym charakterze toczą się z WIOŚ, jakie postanowienia on będzie wskazywał. Pan Burmistrz zadeklarował, że o wynikach rozmów poinformuje radnych.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że na terenie tego obiektu znajduje się monitoring, który prawdopodobnie jest w firmie Protector do wglądu, bo tam zainstalowane dwie kamery. Radny poprosił, żeby ten monitoring był sprawdzany, bo tam się dzieją takie rzeczy, że przyjeżdża kto chce i strzela jak chce. Radny poprosił o kontrolowanie monitoringu i poprosił od razu o podjęcie działań. Ludzie oczekują po ogłoszeniu tych wyników, że strzelania zostaną zaprzestane, natomiast czy to jest możliwe zapytał Burmistrza.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że aby zadziałać musi być po tych dwóch rozmowach.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski z uwagi na brak zgłoszeń i wyczerpanie porządku obrad zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący komisji

Adam Zaczkowski

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl